



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 63 (12719)

CZWARTEK, 28 września 1995 r.

cena 60 ct

Premier Litwy w Wietnamie



Premier Litwy Adolfas Šteičevičius w środę przybył do Hanoi. W ciągu dwudniowej oficjalnej wizyty zostaną podpisane umowy o handlu i ochronie inwestycji.

Delegacja Litwy spotka się z przeciwnikami odpowiednich resortów

Wietnamu. A. Šteičevičiusa przyjął prezydent Wietnamu Le Duch Ahn oraz sekretarz generalny partii komunistycznej Do Mu.

Fot. ETA-ELTA

W Sołecznickiem

Staruszkom u nas jest trudniej

To dobrze, że w obecnych ciężkich czasach jest komu się zwrócić o małych i starych. Tylko na początku września z inicjatywy rejonowego wydziału obrony praw dziecka przy sołecznickiej szkole-internacie dzięki poparciu władz rejonowych otwarto dom dziecka. Jako pierwsza do tego przytułka dla sierot trafiła Renata Z., trzyletnia dziewczynka, pozabawiona opieki rodzicielskiej. Ma wprawdzie i ojca, i matkę, jednak oboje rodzice bardziej niż córkę kochają wódkę. Ostatnie trzy miesiące dziewczynka mieszkała w sołecznickim szpitalu, czekając na otwarcie domu dziecka. Tu się nią opiekowała wychowawczyni Waleryna Antuchowa. Dyrektor domu dziecka Danuta Jankowska pozwoliła nazywać się babcią i podporządkować pierwszej mieszkance nowego domu zabawki i lalki. W innych pokojach dla dzieci jest przynajmniej ciepło. W tych dniach do domu dziecka trafił również czteroletni Valdas i siedmioletni Artur. Choćpy, podobnie jak Renata, też nie są sierotami, lecz mieszkać z rodzicami nie mogą. Artur nie chodził do szkoły, o to mama się nie troszczyła. Niestety, coraz więcej dzieci jest sierotami przy żywych rodzicach. Całe szczęście, że dba o nie przynajmniej państwo.

Gorzej jest natomiast ze starymi samotnymi ludźmi. Dla nich nowego

domu nie ma. Przed dwoma laty mogli zamieszkać w domu starców, zbudowanym w Czużakampie, w odległości 3 kilometrów od Sołeczni. Jednak na to, jak mówi kierownik rejonowego wydziału opieki Aldona Tamašauskienė, nie ma pieniędzy. Kierowniczką marzy o nabyciu do tego domu nowych mebli, co oczywiście, wymaga wielkich wydatków, a pieniądze w budżecie rejonowym już drugi rok nie można na ten cel wygospodarować. Widać, że ta, zbyt drobiazgowo troska nie wychodzi na dobre staruszkom.

Wydaje się, że gdyby domowi starców nadano statut samodzielnej placówki, byłoby może jego kierownictwo poszukiwało innych możliwości do wyposażenia tego domu. Może warto byłoby przzenieść się do niego stopniowo (tak, jak to zrobił dom dziecka), korzystając z używanych mebli? A może ludzie starzy wzięliby własne, jakieś ulubione sprzęty? Od ubiegłej zimy dom starców jest ogrzewany, a przecież liczni staruszczkowie z przerażeniem w samotności czekają w ewych zimnych mieszkaniach na nadejście mroźów. Jak powiedział starosta Genwieszek Wojciech Dowal, szuka się drzewa na opał dla 36 samotnych staruszków, tymczasem ogrzewa się obok stojący pusty dom starców.

Piotr RYNGIEWICZ Sołeczni

J. Paleckis zrezygnował z mandatu poselskiego

Doradca prezydenta wybrał się do polityki zagranicznej Justas Paleckis zrezygnował z mandatu posła na Sejm. "W związku z tym, że pracy w Sejmie nie da się pogodzić z pełnieniem moich obecnych obowiązków informuję, że rezygnuję z mandatu poselskiego", napisał w podaniu do przewodniczącego Głównej Komisji Wyborczej.

Justas Paleckis został posłem po tym, gdy z pełnomocnictw poselskich zrezygnował wybrany do Sejmu z listy Partii Socjaldemokratycznej Audrius Ruda. J. Paleckis jako pierwszy figurował na liście niwybranych kandydatów Partii Socjaldemokratycznej.

(ELTA)

Szerzy się handel niżkowymi artykułami spożywczymi

Stowarzyszenie Związków Zawodowych Litwy zorganizowało dla obywateli niżkową sprzedaż artykułów spożywczych. Jak poinformował agencję ELTA kierownik stowarzyszenia Jonas Mugevičius, akcja ta zapoczątkowana została w lutym br. po zawarciu umowy między stowarzyszeniem a wileńskimi kombinatami piekarniczymi i mączarskimi. Dziś ten handel prowadzi kilka większych i mniejszych sklepów w śródmieściu Wilna. Ciemnogie pieczywa dostarcza się za pośrednictwem sklepu "Najusia Merkurius" i "Minskas". Jeśli ktoś pragnie większego wyboru, tj. również pieczywa białego, może odwiedzić stołeczny sklep "Żalgiris". Pieczywem i nabiałem ze niżką handluje też sklep spożywczy przy ul. Šeimyniškėičių. Jeszcze większy asortyment towarów zamierza oferować znajdujący się w śródmieściu sklep "Ridikas".

Rodacy — rodakom

Współpraca się rozwija

Ubiegłego lata przedstawiciele gminy Mokobody z województwa siedleckiego z wojewodą Sylwestrem Kisieleńskim na czele gościł w starostwie kowalcuzkim rejonu wileńskiego. Wówczas to została podpisana umowa o współpracy polskiej gminy i litewskiego starostwa. O tym, że nawiązane kontakty nadal się rozwijają, świadczy ostatnia podróż 7-osobowej grupy przedstawicieli rejonu wileńskiego w Siedleckiem.

Gościwość i serdeczność, jakich doznaliśmy w Mokobodach, przeszła wszelkie nasze oczekiwania — powiedział starosta starostwa kowalcuzkiego Mirosław Aleksandrowicz. — Przyjęto nas niezwykle gościnnie. Mieliśmy możliwość zapoznać się z najlepszymi gospodarzami gminy, specjalizującymi się w produkcji mleczarskiej. Między innymi wyjątkowo utrzymywanych przez nich krów sięga rocznie po 5.300-5.500 kg mleka od sztuki. Zapoznaliśmy się z pracą prywatnej ubojni,

podziwiliśmy niskopięny sad Adama Kisieleńskiego. Przyjął nas też proboszcz parafii w Mokobodach.

— A najważniejsze — dodał M. Aleksandrowicz — mieszkańcy gminy Mokobody zebrali i po wyremontowaniu i odnowieniu w "Inwentorze" (dzięki jego kierownikowi Janowi Jafskiemu), przekazali rolnikom naszej gminy ponad 40 jednostek konnego inwentarza rolnego. Są to plugi, brony, sprzęarki, kopaczki, ziemniaczane, młocarnia, walnie i inny inwentarz, który ofiarodawcy zobowiązali się dostarczyć do Kowalcuzek na własny rachunek. Prócz tego w najbliższym czasie dwaj przedstawiciele naszego starostwa udadzą się do Mokobodów, w tym tamtejszych rolników zebrać ofiarowany naszym gospodarzom indywidualnym potrzebny inwentarz. Będzie to naprawdę cenna pomoc dla początkujących gospodarzy starostwa adamczuckiego.

Danuta WOJTUSIAK

Dary z Anglii dotarły na Litwę

"Nigdy nie przypuszczaliśmy, że ludzie żyją w takich warunkach"

Julia Hykiel gościła w Wilnie już po raz trzeci, prowadziła akcję dobroczynną. Przywiozła do Wilna dary od londyńskiej fundacji "Friends of Poland". Od początku założenia fundacji — stycznia 1982 roku, pracuje dobroczynnie. Fundacja nie posiada etatowego personelu, należą do niej nie tylko polscy wychodźcy. Angliki również. Julia Hykiel jest Angielką, ale świetnie mówi po polsku. Jej mąż był Polakiem, po jego śmierci postanowiła dotrzeć jak najdalej na Wschód. I dotarła. Cztery razy do roku organizowane są wyjazdy ciężarówkami z darami. Już po raz trzeci część darów wyładowana została w Polsce, część natomiast dostarczona na Litwę.

Z wielkimi trudnościami dotarłyśmy na Litwę. W Polsce powinno być załatwić sporo formalności, biurokracja bardzo komplikuje pracę. Cudownie było, gdyby dary na Litwę można było przewozić bezpośrednio z Anglii. Apeluje do wszystkich, kto mógłby załatwić transport. Szyszałam, że ciężarówka kursują z Litwy do Anglii i nieraz wracają z powrotem bez żadnego ładunku. Może znajdzie się ktoś, kto zgadziłby się pokryć koszty transportu. Wówczas przywieźlibyśmy o wiele więcej darów. Proszę o kontakt na ten oto adres: Friends of Poland c/o J. Hykiel, 29 THE RIDINGS, SVRBITON, SVRREY KTS 8 HG, England.

Wśród odbiorców darów znaleźli się: Szpital Czerwonego Krzyża, Uniwersytet Polski w Wilnie, oddział opieki i miłosierdzia rejonu wileńskiego, oddział opieki nad dziećmi w rejonowym szpitalu sołecznickim. Towarzystwo Dobroczynności, Polska Małczerz Szkolna, Stowarzyszenie Komba-

tantów. Polskie Stowarzyszenie Medyczne na Litwie otrzymało w darze gabinet okulisty.

— Przekonałam się naocznie, że potrzeby mieszkających tu ludzi są ogromne. Nigdy nie przypuszczaliśmy, że ludzie mogą się znaleźć i żyć w takich warunkach. Odwiedziłam sporo wieloletnich rodzin. To straszne, jak one mieszkają. W pewnym domu, gdzie było siedmiomiołych dzieci i najmłodsze miało dopiero siedem miesięcy, a wyglądało na dwumiesięczne niemowlę, do jedzenia były tylko chleb, kartofle i kłki maki. Dzieci chodziły bosą, nogi miały zsiniałe z zimna. W Polsce ludzie nie zdają sobie sprawy, że tutaj, w podwileńskich wsiach, ludzie tak żyją. W Anglii — nikomu coś podobnego się nawet nie śniło. Ludziom brakuje podstawowych rzeczy. To, co możemy dać — to tylko kropelka w morzu ludzkiego potrzeb — mówi Julia Hykiel.

Mirosława JANUSZKIEWICZ

Sentencja dnia

Milczenie — przyjacieli, który nigdy nie zdradza.
KONFUNKJUSZ

Znad Wili

Radio 73.34 / 103.8 FM

12.05 -

Kuferek

Radio "Znad Wili"

Ambasada i Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie

Informacja, że od dnia 28.09 br. zmieniają się ich adresy i numery

Ambasada i KG mieszczą się w Wilnie przy ul. Smėlio 20A.

Teléfono: 70-90-01 Centrala

70-90-02

70-90-03

70-90-04

70-90-05

Faks: 70-90-07 (Ambasada)

70-90-09 Konsulat Generalny

Kalejdoskop wiadomości

Spotkanie ministrów transportu

W ubiegłą środę w Brukseli rozpoczęła się sesja ministrów transportu Komisji Unii Europejskiej, w której bierze udział także minister komunikacji Litwy Jonas Biržiškis.

Na specjalnym posiedzeniu dziesięciu zrzeszonych członków Unii Europejskiej — ministrów transportu państw Europy Wschodniej i Środkowej omówi się kwestię rozwoju transportu tych krajów i integracji z siecią transeuropejską, a także przedyskutuje ekonomiczne i finansowe możliwości i potrzeby takiej integracji.

Odczyt o włączeniu się naszego kraju do sieci dróg europejskich wygłosi Jonas Biržiškis.

Klub bezrobotnych zaprasza do dyskusji

Klub bezrobotnych Litewskiego Związku Robotników (LZR) wczoraj w stolicy zorganizował dyskusję z udziałem przedstawicieli Wileńskiego Samorządu i Giełdy Pracy na temat robót sezonowych i innych aktualnych dla bezrobotnych problemów.

Klub bezrobotnych LZR jest organizacją nie dążącą do zysku, działającą od 7 listopada roku ubiegłego. Do klubu przyjmują się bezrobotnych zarejestrowanych na giełdzie pracy Wilna i rejonu wileńskiego. Za znalezienie miejsca pracy członkowie Klubu Bezrobotnych nie muszą płacić.

Obecnie zrzeka on 140 bezrobotnych. Tu się zapoznają oni ze zmianami w ustawach, bezpłatnie otrzymują konsultacje prawne i psychologiczne, korzystają z darów charytatywnych: leków, odzieży.

Klub bezrobotnych LZR współpracuje z Bałtyckim Stowarzyszeniem Bezrobotnych.

Sprawę "Selmy" umorzono

Prokuratura Generalna potwierdziła, że została umorzona sprawa karna przeciwko kierownikowi zwłazyszenia "Selma". Adwokat prawa karna stowarzyszenia Vladas Laurinavičius poinformował, że sprawę karną umorzono już 25 sierpnia i że "wszystkie osoby bez uzasadnienia podejrzane i oskarżone zostały całkowicie zrehabilitowane".

V. Laurinavičius oskarżano w sprawie o machinacje finansowe przy nadzuciu stanowiska służbowego i opiekałości w nabyciu zbrojenia dla Ministerstwa Ochrony Kraju. W toku sprawy jako świadka przesłuchano byłego ministra ochrony kraju Audriusa Butkeviciusa, w jego domu zrobiono rewizję.

V. Laurinavičius, który kieruje stowarzyszeniem "Selma" budującym w Kaliningradzie mieszkanca dla rosyjskich wojskowych wycofanych z republik bałtyckich, był podejrzany o bezprawne wzbogacenie się kosztem państwa przy zakupie od Rosji broni dla wojska litewskiego.

Litwa prolongowała subsydiowanie mleka

Rząd przedłużył subsydiowanie skupu mleka i zwiększył je od 30 do 50 litów za tonę, przy bazowej zawartości tłuszczu.

Zwiększone subsydia będą wypłacane od 1 października do 1 maja przyszłego roku za mleko najwyższego, pierwszego i drugiego gatunku. Do tej pory skup mleka zamierzano subsydiować tylko do października.

Subsydia wypłaca się przetwórcom mleka, gdy przedsiębiorstwo za tonę mleka płaci ustaloną minimalną cenę. Od 1 października taka cena za tonę mleka drugiego gatunku wyniesie 50 litów, najwyższego gatunku — 620 litów. Z tej sumy 50 litów będzie płaciło państwo.

Tylko w roku bieżącym na subsydia za mleko z Programu Działalności Narodowej Gospodarki Rolnej przeznaczony jest około 12 mln litów.

Kursy zarządzania PHARE na Litwie

Wczoraj zakończyły się dwudniowe "Kursy przedsiębiorczości i zarządzania dla kierowników litewskich przedsiębiorstw" — PHARE. W tym okresie odbyło się 10 trzygodzinnych sesji szkoleniowych, w których uczestniczyło 245 osób ze 119 różnych instytucji: 96 przedsiębiorstw produkcyjnych i handlowych, 11 instytucji szkoleniowych, 12 innych organizacji (ministerstw, organizacji społecznych i nie dążących do zysku).

Uczestnicy w kursach wykładowcy wyższych uczelni i szkół pomaturalnych mieli możliwość praktycznego zapoznania się z organizacją działalności przedsiębiorstwa, nowymi metodami nauczania.

Nowa usługa

Bank "Taurus" poinformował, że od 1 października mieszkańcy przedsiębiorstwa i organizacji opłaty i grzywny dla poljeji drogowej, a także grzywny dla komisariatu policji będą mogli wpłacać do wileńskiego oddziału banku "Taurus". Mieści się on na ul. Juozapavičiaus 11.

Jak obliczyć krzywdy wyrządzone Litwie przez Rosję?

Na posiedzeniu komisji rządowej w Ministerstwie Ekonomii omawiano kwestię strat, wyrządzonych Republice Litewskiej w latach 1940-1941 podczas okupacji byłego ZSRR, a w latach 1991-1993 — przez wojsko Federacji Rosyjskiej.

Czy rząd Litwy potrafi udowodnić Rosji wyrządzone przez nią straty, czy uda się otrzymać za nie kompensatę, która według nieoficjalnych danych wynosi 7 mld dolarów USA, według uprzednich danych tylko straty wyrządzone przez działalność wojskową Związku Radzieckiego — Rosyjskiej Federacji na terytorium Litwy wyniosłyby 1 miliard 728 milionów dolarów USA.

Czym zatruły się operatorzy "Nafty"

W końcu ubiegłego tygodnia do Republikańskiego Centrum Toksykologii w Wilnie przywieziono z ciężkim zatruciem dwie operatorki "Nafaty" Mozejkajskiej SA — 33-letnią Virginie Montydydien i 39-letnią Zię Lubiekienę. Od nieszczęśliwego wypadku w pracy minął równo tydzień, lecz kobiety dotychczas nie wiedzą, czym się zatruły.

Na podstawie doniesień agencji BNS, ELTA, radia, prasy i Inf. własnych przygotowała Krystyna ADAMOWICZ

W Sejmie RL

Religia i polityka

— nic wspólnego?...

Sejm RL przystąpił do uchwalania poszczególnych artykułów ustawy o wspólnotach religijnych. Prawdopodobnie w niedłukiej przyszłości ujrzy ono światło dzienne. Tymczasem już teraz gorąco się debataje na jej temat. Niezadowolone przywódco kościoła katolickiego, sejmowej frakcji chrześcijańskich demokratów wywołały artykuły ustawy, zgodnie z którymi obrzędy religijne będą wyeliminowane ze szkoły i z wojska. Przedstawicielka frakcji DPPL Gema Jurkūnaitė wyszczególniła dziwnym argumentem takiego postępowania. W myśl Konstytucji RL, przypominała, że szkoły na Litwie są świeckie, natomiast w szkołach wyznaniowych można odprawiać obrzędy religijne. Nowa ustawa uznaje 9 tradycyjnych religii. Dziwnie, jej zdaniem, wyglądaby, gdyby przedstawiciele tych 9 wyznań kulturowali swe obrzędy w szkole czy w wojsku.

Zarzucał pod adresem tego, nie powiętego jeszcze dokumentu, poseł frakcji DPPL Albinas Lozuraitis oceniał jako odgłinkowe i zjadliwe. Uważa on, że dzieje się to w ramach panującej ostatnio fali emocjonalnej: rzuca się oskarżenia, po czym poszukiwane są fakty. A. Lozuraitis podkreślił, że ustawa gwarantuje prawo na wyznanie tej czy innej religii. Uprawomocnienie poszczególnych obrzędów w szkołach, w wojsku ograniczyliby, jego zdaniem, wolność wyznania. "Nie można łączyć polityki i religii" — mówił A. Lozuraitis. — Państwo nie może się wtrącać do religii i odwrotnie. Przekonania muszą być niezależne od inwazji politykówo...
Jadwiga BIELAWSKA

G. Vagnorius

dobrowolnie stanął przed dziennikarskim "sądem"

Posłom pomysłów nie brakuje, zwłaszcza w roku, poprzedzającym wybory. Wczoraj kolejny raz przekonali się o tym dziennikarze, którzy wzięli udział w publicznym "egzaminowaniu" eks-premiera Gedimīnasa Vagnoriusa. Ma on nadzieję, że zapoczątkowana przezeń akcja będzie miała ciąg dalszy, że inni politycy, w tym także z rządzącej partii również się stawiają na taki publiczny "egzamin". Taka inicjatywa zrodziła się w ramach programu antykorupcyjnego, opracowanego przez Związek Ojczyzny. Jest to, jak twierdzi G. Vagnorius, próba odseparowania faktów korupcji. Korupcja jest tak głęboko zakorzeniona, że rządząca partia boi się nawet powołania specjalnej komisji parlamentarnej, w której by przewalali członkowie opozycji. Natomiast komisję ds. badania wykroczeń gospodarczych pod kierownictwem V. Juškausa G. Vagnorius traktuje jako instytucję do wykrywania wszelkich nadużyć ekonomicznych. Eks-premier podał również receptę na wykorzenie korupcji: niezdolność organów prawodawczych. "Egzaminowany" poseł twierdził, że pierwotna sytuacja nie dobiegła jeszcze końca, bo za czeki inwestycyjne sprywatyzowano zaledwie 32 proc. mienia. Dwie trzecie majątku państwowego, według obliczeń G. Vagnoriusa, sprywatyzowano pomijając ustawy, nie wpłacając ani czełków, ani gotówki. Takimi nieprawem przezeatrowaniu przedsiębiorstw z państwowych na akcyjne, jak zaznaczył G. Vagnorius, sprzyjała postawa premiera i ministra sprawiedliwości.

Związek Ojczyzny ma zamiar ogłosić spis ustaw, które składają do korupcji. Naliczono takowych ponad 50. Opozycja będzie się domagała odwołania tych dokumentów. Lider konserwatystów uważa, że ich zabieg nie będą bezowocne, ponieważ zbliżają się wybory. G. Vagnorius prognozuje, że na początku przyszłego roku stopa życia ulegnie znacznemu wzrostowi. — Będzie to rok, kiedy realną władzę uzyskają wyborcy — uważa eks-premier. — Pod ich naciskiem władze będą podejmowały przychylnie społeczne decyzje. Podczas przyszłych wyborów DPPL, zdaniem posła, uzyska mniej głosów niż "Sąjūdis" w 1992 roku. G. Vagnorius sceptycznie ocenia inicjatywę DPPL dotyczącą deklarowania dochodów, ponieważ nie będą one ujawnione dla społeczeństwa. Uważa on, że wobec osób na stanowiskach państwowych wymagania muszą być wyższe niż wobec szeregowych obywateli. Władze nie muszą ukrywać też swych dochodów. G.

Vagnorius twierdzi, że nie posiada żadnych skłóć, że czeka inwestycyjnie całej rodziny w ostatnim miesiącu przedsięwzięcia.

Podczas dziennikarskiego "sądu" wyjaśnił on, że Związek Ojczyzny zasadniczo korzysta ze wsparcia finansowego z zagranicy, bardzo ostrożnie ustosunkowuje się do wszelkich propozycji jego wspierania. Zdaniem G. Vagnoriusa, partie muszą być przynajmniej częściowo finansowane przez państwo.

Konserwatyści nie wyrażają się idealnie zapowiadając interpelacji rządowi. Nastąpi to jednak, jak zapowiedział G. Vagnorius, po zgromadzeniu odpowiednich materiałów. Inaczej akcja może być bezowocna.

Jadwiga BIELAWSKA

Czy będzie sprzedawana ziemia obcokrajowcom?

Na rozporządzenie rządu Litwy powołano grupę roboczą, która powinna przygotować projekt uzupełnienia artykułu 47 Konstytucji Republiki Litewskiej i ustawy konstytucyjnej, регламентирующей wcielenie nowej normy konstytucyjnej. Kierownikiem dziesięcioosobowej grupy urzędników państwowych został mianowany sekretarz Ministerstwa Spraw Zagranicznych Albinas Januška, informuje ELTA.

Dzięki uzupełnieniu artykułu 47 Konstytucji zamierzają się uprawomocnić możliwości nabycia na Litwie na prawach własności parceli ziemi przez osoby prawne z państw Litewskiej, obywateli obcych państw, a także państwa zagraniczne. Dąbioy to możliwość wspólnego religijnym, organizacjom społecznym, wspólnym przedsiębiorstwom z kapitałem zagranicznym, firmom budowlanym odzyskania lub nabycia niezobowiązująco do działalności ziemi.

Podobne zasady byłyby stosowane także wobec obywateli obcych państw, gdyby wyrazili oni chęć posiadania nieruchomości na Litwie. Obecny zakres sprzedaży ziemi, mimo że stoją na niej domy mieszkalne lub inne budynki nabyte przez obywateli obcych państw, dotyczy zagranicznych inwestorów, którzy chcieli na tej ziemi obcych państw zawrzeć zagwarantowane transakcje na ziemię — nabyć ją, a nie dzierżawić, jak to jest obecnie, przez okres 99 lat.

Grupa robocza powołana do uzupełnienia artykułu 47 Konstytucji i ustawy konstytucyjnej, регламентирующей wcielenie nowej normy konstytucyjnej, powinna do listopada zgłosić projekt Rządowej Komisji Integracji Europy.

Sondaż

Partia konserwatystów znów najpopularniejsza

W miarę zmniejszenia się popularności chadeł oraz rządzącej Litewskiej Demokratycznej Partii Partia konserwatystów może uzyskać najwięcej głosów wyborców, jeśli wybory do Sejmu odbędą się teraz. Ogółem obecnie są cztery partie, które w wyborach proporcjonalnych mogłyby uzyskać 4 proc. ogółu głosów wyborców.

Wskazuje na to badanie opinii publicznej, ogłoszone każdego miesiąca przez wspólne przedsiębiorstwo litewsko-brytyjskie "Baltijos tyrimai".

Poza partię konserwatystów wzrosła też popularność Związku Centrum, rządzącej obecnie DPPL — znacząca spada.

Gdyby w połowie września odbyły się wybory do Sejmu, mieszkańcy Litwy przegłosowałby następująco (w proc. w porównaniu z sierpniem):

- Partia Konserwatystów -9,5 +0,3
- Partia Chrześcijańsko-Demokratyczna -8,4 -3,2
- Demokratyczna Partia Pracy -6,6 -3,7
- Związek Centrum -6,3 +0,7
- Partia Socjaldemokratyczna -2,9 -0,6
- Akcja Wyborców Polaków na Litwie -1,7 +0,2
- Młoda Litwa -1,5 —
- Partia Libert -1,4 —
- Związek Kobiet -1,1 -1,1
- Partia Demokratyczna -1,0 -1,5
- Partia Chłopska -0,8 -2,3

Kurs walut w bankach litewskich

	dolar amerykański		marka niemiecka		1000 rubli ros.	
	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż
"Senamiesčio bankas"	3.96	4.01	2.70	2.79	0.70	0.90
"Vilniaus bankas"	3.95	4.01	2.73	2.81	—	—
"Hermis"	3.96	4.00	2.75	2.79	0.70	0.89
"Litimpks bankas"	3.96	4.01	2.72	2.82	0.80	0.87
"Tauro bankas"	3.97	4.01	2.73	2.83	0.70	1.00
"Lietuvos valst. kom. bankas"	3.96	4.01	2.73	2.85	—	—
"Taupomasis bankas"	3.96	4.00	2.74	2.83	—	—

Tabela kursów średnich waluty polskiej w stosunku do walut obcych

kraj	waluta	średnia
Austria	1 ATS	0.2078
Belgia	100 BEF	0.2078
Dania	1 DKK	0.2082
Filandia	1 FIM	0.2080
Francja	1 FRF	1.8177
Niemcy	100 DM	1.2524
Hiszpania	1 PTA	2.4839
Włochy	1000 Lit	1.8079
Kanada	1 CAD	0.2075
Nowojork	1 NOK	1.5257
Portugalia	100 Esc	1.7380
RFN	1 DM	2.4375
USA	1 USD	2.1180
Szwajcaria	1 CHF	0.2075
Szwecja	1 SEK	2.0529
W. Brytania	1 GBP	0.1519
Włochy	100 Lit	—

Kompensata wydatków na ogrzewanie pomieszczeń I gorącą wodę

Wraz ze zbliżaniem się sezonu grzewczego coraz więcej mieszkańców zwraca się do samorządów, by otrzymać kompensatę za gorącą wodę i ogrzewanie pomieszczeń mieszkalnych. Tryb kompensaty tych wydatków ponownie skomentuje minister opieki społecznej i pracy Mindaugas MIKAILA.

Przedeszkolnym, uodokradł minister, kompensat nie wypłaca się bezpośrednio mieszkańcom. Pieniądze przelewa się bezpośrednio dostarczającym ciepła organizacjom.

Kompensaty przysługują rodzinom nisko uposażonym, mieszkającym w mieszkaniach lub domach, w których jest gorąca woda i ogrzewanie centralne, a także w których gorącą wodę i pomieszczenia ogrzewa się gazem ziemnym (z wyjątkiem tych, w których nie ma liczników na gaz ziemny).

Za rodziny nisko uposażone uważa się takie, których wydatki na gorącą wodę poza sezonem grzewczym wynoszą ponad 5 proc. ogólnych średnich dochodów miesięcznych rodziny, a w czasie sezonu grzewczego wydatki na gorącą wodę i ogrzewanie pomieszczeń — ponad 20 proc. dochodów. Jednak M. Mikaila podkreślił, że nie każda nisko uposażona rodzina może претендовать na kompensatę wydatków. Przysługuje ona tylko takiej, w której małżonkowie lub jeden z nich, gdy nie ma drugiego, lub osoba samotna pracuje według umowy o pracę lub nie pracuje z ważnych powodów. Te ważne powody są wymienione w trybie kompensaty wydatków. Kompensatę nalicza się również osobie, jeżeli używa się w stacjonarnej instytucji szkolnej, jest hemobolna, co najmniej od trzech miesięcy jest zarejestrowana na dziedzinie pracy, jest emerytem, jest osobą wychowującą dziecko w wieku do 3 lat i in.

Jeżeli w mieszkaniu lub domu mieszka kilka rodzin i rozliczają się one według jednego rachunku, kompensatę nalicza się od ogólnych dochodów mieszkańców, zameldowanych we wszystkich dochodach. Jeżeli przynajmniej jedna z rodzin nie ma prawa do kompensaty, nie przydziela się jej nikomu.

Przy naliczaniu wielkości kompensaty średnie dochody rodzin oblicza się na podstawie tych samych przepisów co przy naliczaniu zasiłku socjalnego. Minister M. Mikaila poinformował, że naliczają ją wydziały opieki i kurateli miejskich lub rejonowych zarządów. Rodziny nie pracujących emerytów, w których nie ma innych osób, powinny zwracać się do wydziału funduszu ubezpieczenia socjalnego w zarządzie według miejsca zamieszkania. Jednak samorząd miejski lub rejonowy może ustalić również inny tryb przyjmowania, wydawania zaświadczeń oraz zgłaszania danych organizacjom dostarczającym ciepło. Na przykład, mieszkańcy Wilna, w tym także nie pracujący emeryci, w celu załatwienia kompensaty powinni się zwracać do swych starostw. Przedsiębiorstwa państwowe "Lietuvos valstybinė energetikos sistema", sieci ciepłote, obsługujące określone strefy, firmy przedsiębiorstwa państwowego "Lietuvos dujos", spółki mieszkaniowe obliczają i odpowiednio zmniejszają opłaty za gorącą wodę i ogrzewanie.

Minister powiedział, że kompensatę za gorącą wodę nalicza się od czerwca. Jeżeli w danej sprawie pełen zwróci się do 1 października, kompensatę naliczy się również za minione okresy.

Podczas sezonu grzewczego kompensatę za gorącą wodę i ogrzewanie pomieszczeń mieszkalnych nalicza się od początku sezonu grzewczego. Przydziela się ją na 3 miesiące. Po upływie trzech miesięcy rodziny muszą złożyć nowe zaświadczenie o średnim miesięcznym dochodzie. Tylko rodziny nie pracujących emerytów, w których nie ma innych osób, otrzymują kompensatę na cały sezon grzewczy, bez ponownego przeliczania dochodów.

Polska

Komisja Europejska chce negocjować jak najwcześniej

Podczas dwudniowej wizyty w Warszawie przewodniczący Komisji Europejskiej Jacques Santer zapewnił polskich polityków, że Komisja opowiada się — w przeciwieństwie do niektórych członków Unii Europejskiej — za rozpoczęciem negocjacji z państwami aspirującymi do członkostwa jeszcze przed ratyfikacją postanowień przyszłorocznej konferencji międzyrządowej Unii Europejskiej.

Przewodniczący KE powiedział, że "postęp Polski na drodze do członkostwa w Unii jest bardzo zadowalający", ale zastrzegł, że chociaż "dużo już zostało zrobione", to jednak "jest jeszcze duża i trudna droga, zanim Polska przyłączy się do Unii".

Wątek żydowski bronią w walce wyborczej

Dwie trzecie wyborców (67 proc.) nie wie i nie interesowało się tym, czy wśród kandydatów na prezydenta jest choć pochodzenia żydowskiego. Ponad połowa (56 proc.) nie zmieniła decyzji, gdyby się okazało, że upatrzony przez nich kandydat ma takie właśnie pochodzenie. Jedna czwarta by to uczyniła, a 19 proc. jeszcze nie wie — pokazuje wyniki sondażu Pracowni Badań Społecznych, przeprowadzonego na zlecenie "Rzeczpospolitej".

Gazeta informuje, że co trzeci-czwarty dorosły mieszkaniec Polski uważa, że osoby żydowskiego pochodzenia mają duży wpływ na życie polityczne, społeczne i gospodarcze. Liczniejsze są grupy respondentów odrzucające tę tezę. „Potwierdziło się zjawisko, obserwowane w licznych badaniach i studiach, że w kraju, gdzie Żydów prawie nie ma (różne źródła mówią o 3 do 5 tysięcyach przedstawicieli tej mniejszości), rzekoma ich obecność w życiu publicznym jest odbierana jako znacząca. Okazuje się też, że prawdziwie lub sugerowane „żydowskie pochodzenie” polityka jest dla sporej grupy osób istotne. Co za tym idzie, może się stać bronią w walce politycznej” — stwierdza "Rzeczpospolita".

Olszewski apeluje o powołanie lobby polskich producentów

Jan Olszewski, kandydat na prezydenta zaapelował o akcję powszechną samoobronę polskich producentów i eksporterów oraz o powołanie lobby, które będzie reprezentowało ich interesy. Olszewski powiedział, że nie chodzi o tworzenie przywilejów, ale o umożliwienie warunków równorzędnej konkurencji polskich producentów z "grupami nomenklaturowych importerów i zagranicznych holdingów".

Według Olszewskiego o polskiej gospodarce dominują dwie grupy: zagranicznych holdingów i postnomenklaturowych importerów. Olszewski uważa, że importery ci budują swoją pozycję ekonomiczną na prywatyzacji dawnych central handlu zagranicznego. Forsują oni, poprzez wpływ na władzę i udział w niej, swoje interesy, dyskryminując producentów i eksporterów. Do przywilejów importerów zaliczył m.in. łatwy ich dostęp do kredytów.

Jak powiedział Olszewski, na Polskę ruszyła także "wielka inwazja holdingów przemysłowo-handlowych, najczęściej niemieckich". Jego zdaniem jednym z efektów inwazji są tworzące się sieci domniemanych, które sprzedają tanie, importowane produkty. Olszewski uważa, że prawdopodobnie towary te są subsydiowane, aby zdobyć monopolistyczną pozycję na rynku. Twierdzi on, że taka miazdząca konkurencja "skasuje" rodzimych producentów i handlowców.

Na dramatycznej sytuacji polskich producentów — podkreślił Olszewski — miało wpływ upłynięcie kursu złotego, co doprowadziło krajową produkcję na granicę opłacalności. Olszewski powiedział, że od momentu rozpoczęcia reformy gospodarki najbardziej ucierpiały prywatne rzemiosło i nieskolektywizowane rolnictwo. Zostały one zdegradowane — uważa Olszewski.

Olszewski argumentował, że wystarczy podjąć działania ochronne wobec polskiej produkcji, takie jakie stosuje wobec swoich członków Unia Europejska.

Niewypał z TV Polonią w Ameryce

Mamy od 12 września za oceanem własną telewizję. „Pomost pomiędzy rodakami za granicą a matczyną” — jak ją określa dyrekcja TVP S.A. Wszyscy wiedzą, że istnieje, choć nikt jej nie widział — stwierdza "Sztandar Młodych" w publikacji "Widmo z satelity". Gazeta ujawnia, że Polonusi za oceanem tylko przez pierwsze 3 dni oglądali w domach program z dalekiej ojczyzny. Wówczas, kiedy TV Polonia transmitowana jest przez satelitę PANAMSAT, a do odbioru polskiej stacji potrzeba talerza-kolosa o średnicy 3,5 m oraz urządzeń do przetwarzania sygnału nadchodzącego w systemie cyfrowym. Sprzęt jest bardzo kosztowny, a jego kupno zupełnie się nie opłaca, gdyż system PANAMSAT jest w Ameryce przestarzały i rzadko kto z niego korzysta — zauważa "Sztandar". Polonusi amerykańscy na otarcie łez zapropowiadano oglądanie programu w trzech miejscach publicznych: w Domu Polskim w Chicago, "gdzieś" w Kanadzie i jeszcze w innym miejscu, o którym dyrekcja TVP też nie wie. Wiadomo natomiast również, że z transmisji TV Polonia nie ma jak dotąd żadnych korzyści — pisze Joanna Tomaszewska.

Najbardziej prawicowy jest Wałęsa

Lech Wałęsa jest najbardziej prawicowym politykiem — twierdzą respondenci CBOS. Najbardziej lewicowe poglądy ma Aleksander Kwaśniewski. Ankietowani mogli określić poglądy polityczne jeszcze 4 innych polityków: Henry Gronkiewicz-Waltz, Jacka Kuronia, Tadeusza Zielińskiego i Waldemara Pawlaka.

Wykorzystując skalę, w której 1 oznaczało poglądy lewicowe, a 7 prawicowe, Wałęsa od wszystkich ankietowanych otrzymał 5,72 pkt., zaś od tych, którzy go popierają — 6,38 pkt. Odpowiednio Gronkiewicz-Waltz 5,09 i 5,41, Kuroń 4,37 i 5,06, Zieliński 4,32 i 4,30, Pawlak 3,09 i 4,09, a Kwaśniewski 1,79 i 1,74.

"Lietuvs dujos" rozliczy się z "Gazpromem" pod warunkiem...

Państwowe przedsiębiorstwo "Lietuvs dujos" zwróci drugi rosyjskiej spółce "Gazprom" pod warunkiem, że z przedsiębiorstwem rozliczy się energetyczny Litwy, powiedział dyrektor komercyjny przedsiębiorstwa "Lietuvs dujos" Vidmantas Čepukonis.

W ubiegłym tygodniu spółka "Gazprom" zmniejszyła podaż gazu dla Litwy od 2,4 do 1,8 mln metrów sześciennych na dobę do czasu wyrównania długów. Zdaniem V. Čepukonisa, sytuacja "nie jest tragiczna", jako że zmniejszenie ilości gazu nie jest znaczące.

Na razie system energetyczny może wykorzystywać posiadane zapasy ropy naftowej, jednakże w nadchodzącym sezonie grzewczym obecnej ilości gazu na pewno nie wystarczy, uważa V. Čepukonis.

W wywiadzie dla BNS powiedział, że w ciągu ostatnich 10 miesięcy przedsiębiorstwo "Lietuvs dujos" zadłużyło się spółce "Gazprom" na około 28 mln dolarów. Tak się stało dlatego, że przedsiębiorstwo "Lietuvs dujos" zadłużyli się użytkownicy. Największą część długu — 84 mln litów — przypada na państwowe przedsiębiorstwo "Lietuvs energetikos sistema".

V. Čepukonis powiedział, że rząd Litwy zobowiązał się zwrócić drugi spółce "Gazprom" w październiku. Dług będzie zwracany ze środków energetyczny, gdy pokryją zadłużenie przedsiębiorstwo "Lietuvs dujos".

V. Čepukonis nadmieniał, że energetycy "po trochu zaczęli zwracać dług". "Lietuvs dujos" otrzymuje gaz nie tylko bezpośrednio od spółki "Gazprom", lecz także przez pośredników — prywatne litewskie spółki. Przez "Lietuvs dujos" gaz dostarcza użytkownik Litwy spółka "Alimanto" koncernu SAF, wspólne litewsko-rosyjskie przedsiębiorstwo "Stella wiaz" i japońska "Achema".

V. Čepukonis odmówił skomentowania poglądów o możliwej dalszej prywatyzacji przedsiębiorstwa "Lietuvs dujos", uznając je za przedwczesne. Obecnie sprowadzono 9,1 proc. kapitału przedsiębiorstwa. Jego kapitał zakładowy wynosi 237 mln litów.

Żyćcie, córy Koryntu

Chrześcijańscy demokraci przeciwko legalizacji prostytucji

Zarząd Chrześcijańsko-Demokratycznej Partii Litwy wyraził zaniepokojenie możliwością zalegalizowania prostytucji na Litwie.

"Dłgi się, by córki i wnuczki licznych osób, trafiające do kontrolowanej przez weteranów sieci mafijnej, mogły już legalnie gromadzić i jeszcze więcej pieniądze", zaznacza się w rozpowszechnionym oświadczeniu chrześcijańskich demokratów.

Legalizacja prostytucji ta partia oceniałaby jako "organizowanie przez państwo zhańbienie osobowości człowieka" i "przekształcenie w narzędzie walce o dom brudnego interesu".

PCDD popiera i zachęca Sejm do przyjęcia przygotowanej przez komisję ICH frakcji Algirdasa Patackasa poprawki w Kodeksie Wykroczeń karnych dotyczącej odpowiedzialności za paranie się prostytucją.

Podziękowanie

Wielkie Słownikarstwo Międzynarodowe im. Józefa Pilskiego Fundacji "Friends of Language", które otrzymały w trzecie gabinecie sekretarzy, który dostarczyła sekretariat organizacji p. Julia Hykiel. Dziękujemy również za pracę do-

broczną wykonaną w siedzibie PSML: Stanisławowi Polowskiemu, Stanisławowi Bartkiewiczowi, Antoniemu Sawickiemu, Stanisławowi Białiewiczowi, Tomaszowi Mieczkowskiemu, Janowi Jodko.

Zarząd PSML

Wpaki i wypadki

Zgodnie z informacją MSW RL 26 września br. w kraju odnotowano 162 przestępstwa, w tym 4 zabójstwa, 5 obrabowań kłama, 1 gwałt, 13 wyrobów chuliganizacji, 6 rabunków, 1 oszustwo, 132 kradzieże, z tego 18 — po-
jazdami.

Zarejestrowano 14 awarii ruchu drogowego 113 pojazdów. Zdarzył się 1 nieszczęśliwy wypadek. Znalezione zwłoki 6 osób. Poszukuje się 8 zaginionych. Zatrzymano 32 podejrzanych o popełnienie przestępstwa.

Zabójstwo

26 września o godz. 12 min. 30 we własnym mieszkaniu przy ul. Vokietčių 18 w Wilnie znaleziono zwłoki B. Malinowskiego (ur. 1930r.) z obrażeniami głowy. Podejrzani w morderstwie zostali zatrzymani.

Agresywny cudzoziemiec

25 września około godz. 22 przy skrzyżowaniu ulic Justiniūnų — Rygos w Wilnie, ob. Czech F. Madve (ur. 1972 r.) poobil E. Šukisa (ur. 1977 r.).

Chuliganizm czy sadyzm?

26 września o godz. 7 do mieszkania A.T. przy ul. Gabijos 55 w Wilnie wdarł się mężczyzna, który groził przedmiotem podobnym do pistoletu założył synowi gospodyni V.T. (ur. 1982 r.) na głowę worek foliowy, zawiązał go i po 30 minutach wyszedł z mieszkania. Chłopczyk został żywy.

Kradzieże

W nocy z 25-26 września z garażu należącego do T. Pumputisa przy ul. Justiniūnų 77 w Wilnie, po włamywaniu drzwi, skradziono różne rzeczy. Straty wynoszą 10 400 litów.

26 września na klatce schodowej domu przy ul. Tuskulėnų 52 w Wilnie skradziono walizkę ob. Chin, w której były ubrania i srebrny łańcuszek.

Śmiertelne wypadki

26 września około godz. 20 na 37 km drogi Wilno — Kłajpeda, przy kamieniu "Bidulakas", mercedes benz, kierowany przez O. Prieskienis (ur. 1964 r.) potrącił kobietę o nieustalony tożsamości (około 20 lat), która nieoczekiwanie wyszła na drogę. Po czym kobietę przejechał jadący za mercedesem VAZ-2105, kierowany przez S. Lagunavičiūtė (ur. 1972 r.). Kobieta zmarła na miejscu wypadku.

26 września o godz. 6 min. 30 około domu II S. we wsi Ławaryszki (rej. wileński) znaleziono zwłoki S. Karnecikisa (ur. 1939 r.) z oparzeniami brzo-
wa i piersi i 4 stopni. Okoliczności się bada.

Przygotowała Irena LITWIN

Wczoraj w prasie Litwy



• "Samowolna budowa: kto ją uprawomocnił?" — z publikacji Aldony Kvedariene:

"Uczciwie lub nieuczciwie zarobione pieniądze bogacie zaczęły inwestować w budowy (nie troszcząc się o pozwolenia na nie) i budują nawet w rezerwach, parkach regionalnych. A tymczasem minister budownictwa i urbanistyki J. Laiconas cieszy się, że spośród 1241 samowolnych budów udało się zabrać 150 (...)

W ubiegłym tygodniu opowiadaliśmy o szalonej idei fix dyrektora dyrekcji wszystkich parków wileńskich A. Nomeki — bez najmniejszego gustu architektonicznego wzniesionym gmachu w wileńskiej spłocie przewidzieć, zajął ponad połowę parceli, białki okolicznych sąsiadów pogryźł w cień, przy czym sam A. Nomeka — gospodarz wileńskich parków, dla którego nie musiałby być obce problemy wyglądu krajobrazu — nawet nie wie, czy jest pozwolenie na budowę. Nie wiedziała tego również prawdziwa właścicielka tego budynku, jego żona Rasa Nomekiene. "Wiedziała", czyja córka za tego wydała się, czyj mał z kim spała, lecz nie wiedziała, dlaczego bez zgody sąsiadów na jej parceli wyrosło takie "dzieło" (...)

Do Wileńskiej Inspekcji Architektury i Budownictwa już telefonowaliśmy w sprawie innych budów pana A. Nomeki. W należącym do jego gestii Zakreście dyrekcja wileńskich parków odbuduje spaloną kawiarnię "Laktiņgala". Ta stalowa kawiarnia, gdzie się zbierali wspólnicy Dekanidze, przez kilkana laty spłonęła. Była znana jako gniazdo elementów mafijnych, a poza tym wspaniale pamiętającą "Laktiņgala" jako parterową drewnianą szopę. Dzisiaj do tego murowanego budynku o długości 24 metry i szerokości 16 metrów zaczęto dobudowywać piętro. Bez żadnego pozwolenia. W Zakreście.

— Po naszym telefonie zaprosiliśmy zastępcę A. Nomeki — nie pamiętam jego nazwiska. Powiedział, że nie odbiegają od projektu, dlatego żadnego projektu nie trzeba — powiedział E. Pupinas z wydziału doгляdu i kontroli architektury i budownictwa w Wilnie.

— Przecież już wznosi się drugie piętro — nie ustępowaliśmy.

— A ile pięter było? Jedno? Zdjmie mi się, że półtora...

— Spójrzcie do projektu (dziennikarze bardzo nie chcieli być ani sądzimi ślepcami, ani prokuratormi, ani rentownikami, ani inspektorami — krócej mówiąc chcieli zachować się tak, jak im doradzał premię — uw. red.).

— Projekt nie zachował się — powiedział pan E. Pupinas.

Rzeczywiście, projektu nie znaleźliśmy nawet w wileńskim biurze inwentaryzacyjnym. Jak mogło się stać, że gmachy instytucji państwowej nie poddano inwentaryzacji — to już inny temat, jednak była "Laktiņgala" nie została zinwentaryzowana". (...)

LIETUVOS rytas

• "R. Ozolas zechciał już ochrony osobistej":

Posel na Sejm R. Ozolas, który oskarżył premiera kraja A. Štečvičiusa i kierowany przez niego rząd o korupcję, rozmawiał o możliwości posiadania ochrony osobistej. Chciałby zrzec się także przydzielonego mu, jako posłowi na Sejm, samochodu.

Wczoraj kierownik kancelarii sejmowej Arvydas Kregždė powiedział dziennikowi "Lietuvos rytas", że rozmawiając z nim R. Ozolas "rozwiał, w jaki sposób można by to zrobić". Jednak oficjalnego podania o przydział ochrony posel na Sejm jeszcze nie złożył.

Wczoraj R. Ozolas potwierdził dziennikowi "Lietuvos rytas", że chciałby odzyskać swój stary, sfatygowany samochód VAZ. Dotychczas samochodem tym najczęściej jeździł zastępca przewodniczącego zarządu Związku Centrum E. Bičkūnas i sekretarz partii Vidmantas Staniulis, który od 1 października zostanie zwolniony z obowiązków kierownika posła na Sejm R. Ozolasa. Zdaniem R. Ozolasa, byłoby najlepiej, gdyby w razie potrzeby mógł telefonicznie wezwać jeden z samochodów sejmowych.

"Chciałbym, by sprawy kierowni samochodu i ochrony osobistej zostały rozstrzygnięte jednocześnie" — powiedział "L. r." R. Ozolas. Na razie podania z prośbą o przydział ochrony osobistej nie złożył, jako że w tych dniach niek mu nie groził. R. Ozolas powiedział, że osoby, telefonujące do domu, groziły mu przed trzema miesiącami. Powiedział, że domyśla się, z czym związane są pogrozki, jednak nie chciał, by podano to w prasie.

"Wcale nie odzyskam wrogosć ludzi" — powiedział R. Ozolas, który według podanych wczoraj w "Republice" danych spółki "Baltijos tyrimas" stał się najpopularniejszym politykiem Litwy.

Chcąc wyrazić niepokój "Lietuvos rytas" kierownik Departamentu Ochrony prezydenta Litwy, przewodniczącego Sejmu, premiera i oficjalnych gości przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Andrius Pečkus, posel na Sejm może otrzymać ochronę osobistą po wydaniu rozkazu ministra R. Vaitėkūnas. Jednak taką prośbę, zauważył A. Pečkus, należy uzasadnić bardzo poważnymi argumentami. Wczoraj minister spraw wewnętrznych był jeszcze w delegacji służbowej z granic.

A. Pečkus powiedział, że do tej pory w sprawie ochrony osobistej nie zwracał się jeszcze ani jeden posel na Sejm. Prócz trzech osób, stałe będących pod ochroną, zgodnie z założeniami kierowanego przez niego departamentu, ochronę osobistą przydzielono jeszcze dwóm posłom na Sejm. Na rozkaz ministra spraw wewnętrznych po zabójstwie dziennikarza V. Lingysa dwóch pracowników ochrony osobistej na zmianę strasze zastępce marszałka Sejmu, przewodniczącego zarządu Związku Centrum E. Bičkūnas. Posłowi na Sejm, przewodniczącemu Związku Ojczyzny V. Landsbergisowi ochronę przydzielono jako pierwszemu po odzyskaniu niepodległości kierownikowi Państwa Litewskiego".



Temat aktualny

Ulice wileńskie wołają SOS, a mieszkańcy myślą, gdzie by się przecisnąć...

Tym razem o transporcie. Nie tylko o autobusach i trolejbusach, które to coraz podnoszą ceny za przejazd. Na szczęście obiecana z dniem 1 października kolejna podwyżka została przesunięta o miesiąc, czyli korzystamy jeszcze ze starych, dotychczasowych cen. Korzystajmy, o ile nam się uda wcisnąć do przeladowanych w godzinach szczytu autobusów i trolejbusów, które nie zawsze dojeżdżają do punktu celowego — są tak stare, sfatygowane, łamiące się, wymagające naprawy. Ale na to potrzebne są pieniądze.

Skoró zaczęliśmy o autobusach. Gdyby ogłoszono konkurs na najbardziej przeladowaną linię miejską, to palme pierwszeństwa w tym nietypowym konkursie bez wątpienia zajęłaby linia 5. Kto chce zobaczyć, ile to stara, sfatygowane wozy mogą zmieścić, niech przyjdzie między godziną 8 a 9 na przystanek naprzeciwko Zakładu Aparatury Paliwowej, gdzie to zbiera się cała baba studencka, gdyż jest to jedyny środek komunikacji dojeżdżający do miasteczka studenckiego. I, o ironio, autobus kursuje tu co 15-20 minut. W tym to właśnie okresie największego obciążenia. Węgo też nie dziwnego, że kierowcy dostawnie się boją wyruszać na tę linię, bo samochody po takim rytmie pejąka. Dowolnie. Park autobusowy prób o zwiększeniu częstotliwości rejsów nie słyszy, nie wysłał na tę przeciążoną linię autobusów przezbogowych, widocznie wychodząc z założenia — są młodzi, niech mają gimnastykę poranną, a jeśli zrobili ją w domu, niech idą pieszo.

Może to i dobrze by tak było iść. Zwłaszcza teraz, kiedy to malowniczo jeleń ubarwiła coś otaczającą świat w te wspaniałe kolory. Tył, że student na wykłady by nie trafił. No, ale to już inne zagadnienie. Co jednak ma robić kadra profesorska, a i wszyscy inni, korzystający z tej linii? Spacer w miesiąc byłby też rzeczą trudną, bo czasami po prostu nie można przejechać jazdy. Dowcip? Ależ nie. Doświadczaliśmy tego ostatnio na własnej skórze, kiedy to wraz z koleżanką przestaliśmy na ulicy Olandki dobrać pociągów minut. Potok samochodowy nie zatrzy-

mywał się ani na jedną sekundę, a dwa zainstalowane na tej ulicy semafony były nieczynne. Na taki stan rzeczy nie zwała ani policja drogowa, ani żadne inne służby. Specjalnie się zatrzymałam na tu dużej (kiedy wreszcie udało mi się przecisnąć między wozy), aby obserwować tę sytuację. Młodzież śpiesząca do Szkoły Politechnicznej manewrowała jak mogła, dowolnie się ocierając o nadwozia samochodów, stawali wracali do rogu ulicy Kościuszki, by tu próbować szczęścia. Ale też nie było lepiej. Powiecie, że była to wyjątkowa sytuacja? Bynajmniej. Według danych Wileńskiej Policji Drogowej korki w Wilnie między godziną 8 a 9,30, jak też między 17 a 18,30 są zjawiskiem codziennym. Szczególnie przeladowane są skrzyżowania Ukmergės — Gaižiūnų, Vaitėkūnas — A. Goštautas, Zygimontowska — Wróblewskiego — Kościuszki oraz przy Moście Zielonym.

Przeladowanych ulic miejskich można naliczyć o wiele więcej. Zresztą, jak może być inaczej, jeżeli w Wilnie jest zarejestrowanych około 160 tysięcy samochodów osobowych. Jeszcze przez kilkana laty podobny wskaźnik budzi u mieszkańców naszej republiki dumę, bo Litwa w związkowej statystyce zajmowała czlowe pozycje.

Mimo ciągłego narzekania na ciężkie życie zastępy nowych właścicieli czterech kółek ciagle się zwiększają. Rokrocznie o 10 tysięcy w samym tylko Wilnie i 50 tysięcy w strefie wileńskiej. Rok ubiegły był naprawdę owocny, bo w gronie Giedyminowym zarejestrowano dodatkowo 20 tysięcy pojazdów. Liczby te byłyby przerażające, gdyby z nimi wiódłszy się ulępszały drogi. A te, niestety, pozostają te same. Stare, wąskie, nierozdrożone. W ciągu czterech ostatnich lat w Wilnie nie powstała żadna nowa magistrala. Ponadto, zaprojektowanych było kilka obwodnic, które to oczywiście miały rozwiązać problem komunikacji. Dla przykładu weźmy aleję Laisvės. Jest trzykrotnie przeciążona. Nie potrzebuję nawet sięgać po dane specjalistów. Tego ciągłego ruchu i decybeli doświadczam codziennie w pracy i

po powrocie do domu. A przecież zaprojektowane za Lazdynių obwodnica, tuż koło stacji przeladowanej "Nies" miała odciążyć cały ruch transportowy, a mieszkańcom tej dołki nazywanej "spisłanki" rzeczywistość przynoczyć ciszę i możliwość wypoczynku.

Wszystko, oczywiście, opiera się o pieniądze. Dobrze tam gospodarzom miasta miały o nowych obwodnicach, skoro nie miało zaradca dziur na istniejących drogach.

Nadzieja na lepszą przyszłość mimo trudnego dnia codziennego jednak świta. Bo oto obcemu do Wilna przybyli specjaliści angielskiej firmy konsultacyjnej "Atkins", którzy jak powiedział kierownik wydziału transportu miejskiego samorządu miasta Wilna V. Cemolonas będąc starym transportowym w naszym mieście i który oczywiście przygotowuje projekt, jak taką trudną sytuację rozwiązać. Dobrze to i, chociaż znowu zjawia się "ale". Przecież żaden projekt nie może być zrealizowany bez pieniędzy, czyli gdyby takowe były to byłoby i nowe drogi, i nowe obwodnice. Tak przynajmniej rozumie. Gospodarze miasta ostojali z usług specjalistów angielskich. No cóż, do listopada (wtedy to mają być przedłożone wnioski) zaczekamy. V. Cemolonas jest pełen optymizmu i uwierzył, że jest dużo funduszy realizacji takich projektów.

O ile tak się stanie, w roku następnym rozpocznie się prace, jeżeli chodzi o unormowanie ruchu drogowego.

Dobrze by tedy o, samo by nie zapomniano wczoraj o semaforach. "Rekona" mieści się przy alei Włuskiego 7, pokój nr 420. Przeladownie codziennie (oprócz sobót i niedziel) od godz. 9 do 17, w plątki do 16.

W samorządzie miasta Wilna sprawami budownictwa zajmują się Państwowa Inspekcja Budowlana mieszcząca się przy alei Giedymina 35.

Helena GLADKOWSKA
Fot. Marian Paluszkiwicz

Wracając do tematu

ABC dla rozpoczynających budowę

Przed kilkoma miesiącami na łamach swego pisma zamieściliśmy artykuł dotyczący nowych przepisów przy wydawaniu pozwoleń na budowę nowych i burzenia starych budynków, zatwierdzonych przy Ministerstwie Budownictwa i Urbanistyki Litwy 22 grudnia 1994 r., które to weszły w życie wraz z dniem 1 lutego br.

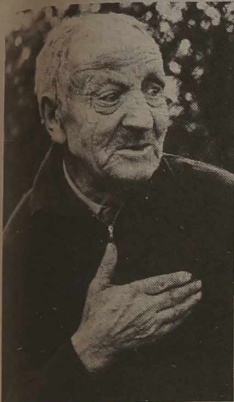
Temat ten ciagle absorbuje naszych Czytelników, którzy proszą o bardziej szczegółową analizę tego zagadnienia. Niestety, nie jest to możliwe z powodu ograniczonego miejsca w gazecie. Dlatego wszystkich zainteresowanych kierujemy do SA "Rekona", która zajmuje się rozpozwieszaniem i sprzedając edycję i dokumentów zwi-

zanych z przepisami, normami budownictwa, które wydane zostały w rzytmie okresie w naszej republice.

"Rekona" mieści się przy alei Włuskiego 7, pokój nr 420. Przeladownie codziennie (oprócz sobót i niedziel) od godz. 9 do 17, w plątki do 16.

W samorządzie miasta Wilna sprawami budownictwa zajmują się Państwowa Inspekcja Budowlana mieszcząca się przy alei Giedymina 35.

Spotkania Warszawa, Jaszuny i Monte Cassino



Zaczynam relację od Warszawy, bo tym razem do Jaszun na Wileńszczyźnie droga właśnie — ze stolicy Polski wiodła. Bawi obecnie w naszym mieście nad Wilią była wilanina, a obecnie wazymianka, Regina Cieszkowska-Szwonycina, moja dawna koleżanka szkolna (z byłej "19-ki"). W Warszawie nie ma czasu na nudy, bo haruję od świtu do nocy, nie dla mamoty, ale dla własnej satysfakcji. Jest przewodnikiem wycieczek po Królewskich Łazienkach, i nie tylko, bo pilnuję grupy turystyczne "nawet trochę dalej", szanano — do Ziemi Świętej. W roku ubiegłym, z okazji 50-rocznicy zwycięskiej bitwy pod Monte Cassino, pilotowała tam wycieczki "montecassino". Wśród nich — również grupę wileńską. Był w tej grupie szesnasty już Antoni Koczański z łanem. Teraz, korzystając z okazji, że jest w Wilnie, postanowiłem go w Jaszunach odwiedzić i mentalnie — udzielić mu jakiejś pomocy, gdyż pan Koczański jej potrzebował. Skusiłem się na ten wyjazd z dwóch powodów: miałam jeszcze świeża w pamięci rozmowę z hawajką w lipcu br. na Linie wiodącej po generale Andersie, Ireną R. Anders, po drugie — interesował mnie obecny stan pałacu w Jaszunach, o którego powolnym zanikaniu niejednokrotnie pisałam na łamach naszego dziennika.

No i jesteśmy w Jaszunach. Na temat pałacu Ballińskich słychać i widać coraz gorzej: zdemolowane wnętrza, powybijane szyby, okna zabite deskami, na zewnątrz, pod osłoną drzew, pałac zachował jeszcze względnie normalny wygląd. Wypowiadając wiodącą do pałacu ktoś przetrzasnął progiem, zatem limuzyna tu się nie wchodzi, inna rzecz krowa (albo krowy w liczbie mnogiej) — trawa tu soczysta, piękna i apetyczna.

Uczestnik walk pod Monte Cassino, Antoni Koczański mieszka w 5-6 km od pałacu, w Jaszunach, które potocznie nazywają tu "stacją" (czyli — stacją kolejową). Mieszka w zadbanym drewnianym domu — obok pięknej murawiny — ten dom Antoni Koczański córce wybudował. Ma liczną rodzinę, dzieci, wnuki. Bpisy, dowcipny, świętny narrator. Mówi wspominać "po walejszemu", z domieszką ruszczyzny, habroszczyzny, co też pozwalał sobie w druku zachować (nie konkurując, oczywiście, z wileńskimi "Wincukiem").

— Jak Pan się dostał do Armii generała Andersa? — Z Niemiec. A jak do Niemiec, zaraz potem. Przed wojną służył ja w czynnej armii. To był Pałac Piechoty Strzelców Wileńskich, stacjonował w Nowej Wilejce. A tu wojna! Wiedzieli nas na roboty do Niemiec. No i tam z Niemcami wzięci ja, razem z Wićko Bortkiewiczem.

On, Bortkiewicz, dobra głowa miał, teraz, zdaje się, w Anglii mieszka. A wtedy było tak: zrobili mi z nim taki kajacek i popłynęli nim. Siedli na Ren i popłynęli do morza. I wypłynęli mi na wyspę. Wielka taka wyspa, a my same jedne. A tu samotny angielski leco, helikoptery znaczący się. Co wy, kto wy. Dowiedzieli się, że Polaki i zabrali nas. W Anglii na komisja nas postawili. Ot tak i do armii generała Andersa trafili. Udało się nam.

Ja, Antoni Koczański, urodził się 10 maja 1917 roku. Stary już ja, ale jakości tego nie czuję. Ot, tylko że jakości posilnazw się był w tym roku, zimo, w lutym, upadł, ramię złamał, tak kółko i nie zrozszy się, o — widać jak sterczy.

— Rodzina do lekarza Pana nie zawiozła? — Nie zawiozła. Wszystko tego czasu brakuje.

— No i jak dalej było? Jak doszło do Monte Cassino.

— Doszło, co by miało nie dojść. Ale zanim wzięli, to dużo mi namyśleli się. Tam takie stręsy, w nich ukrywali się. Trzy tygodnie tak było, musieli być cicho jak mysz. Siedział — i nie poruszysz się nawet. A już najgorzej było jak od nich, to znaczy się od Niemców, wiatr w naszą stronę wiał. Bo oni mieli uzbrojenie. Pies, bestia, wszystko zwozono. Na, a potem już — poszło! Potem to już był zaczęli Niemców gromić. Ja — niemiecki już znał, umiał po ichniemu grzmocić. Ja rok czasu u nich przebył — za Frankfurtem nad Menem. Nu i szysza, jak oni tam teraz rozkazują: "Deutsche Soldat — zuruck, Polische Soldat — kampf". Aha — "zuruck", znaczy się wy już w krzaki, nu to myż zrobim taki "zuruck", że wy nie pobieracie się. Nam Wołcho bardzo pomogli. Tam dużo tysięcy Wołchów poszło przeciw ichniego Mussoliniego. Pamiętam, jak klasztor my brali koło Rzymu. Aś — to wszystko można długo opowiadać. A już pod samym Monte Cassino to był bardzo wielki bój. Pamiętam, tylko rozkazy: "Prawe skrzydło — naprzód! Lewe skrzydło — naprzód!" Tam nawet krzaczka żywego nie zostało. Włochy — to odważny naród, jak i my, Polaki. Ja jak tam w przeszłym roku był, na 50 lat bitwy pod Monte Cassino, to oni nas jak rodzynki witali, ścisłali, catowali. Ja tam rannym wtedy był. O — widzi pani — jaka jama koło skroni? To

— pod Monte Cassino. Żeby nie ta wtedy tam amerykańska doktorka, to ja by dziś z panio nie rozmawiał. Ona operacja mnie robiła. A ja — nierozwiązany leżał. A potem jakiś szysza: "Oddychaj, oddychaj...". Ona, Amerykanka, po polsku ani bum-bum, ale w ta chwila nauczyła się jak powiedzieć. Nu ja i zaczął oddychać. I tak po trochu do siebie przyszedł. Ona, mówili mnie potem, co dwie godziny wylażywała do mnie, żeby mnie po tej operacji ratowała. A na trzeci dzień przyszła i nos mnie pociągnęła, to ja już widać, że będą żyć. I włoskie lekarzy też pomagali. Dziś



Boże we wszystkim zdrowia, jeżeli oni jeszcze żyją.

Nu i — skomisłowił mnie. Wrócił ja w 1945 roku, w listopadzie. A tu — bolszewiki wzięli się do mnie: "Ty u Włosa wołszu?" Ja im mówię, że u Andersa, a oni nie wierzo. Już myślał, że będzie mnie kapić. Ale oni jednak dobrze szukali, gdzieś wynaleźli, że ja prawdziwie u Andersa był, nu i dali mnie spokój.

— Pan tutaj, w Jaszunach się urodził? — Nie. Ja urodził się w Koleśnikach. A tu moja córka za mąż wyszła. Ja gdzieś 11 lat temu przenieśli się tutaj z Koleśnik. W naszej rodzinie dużo nas było — 4 siostry i 5 braci.

— A jak Panu po wojnie tu się żyło? — Jakości żyło. Najlepiej to ja żałuję, kiedy pastuchem zaczął pracować. 12 lat był pastuchem, ot wtedy — to ja dobrze był.

— To taka — dobra posada?

— O! I posada dobra, i przedsiębiorci kolchoza był wtedy dobry. Oni mnie bardzo był upodobawszy. Wszystkim było dobrze. I ja dobrze miał, i dojarki. Ja — krowy na konicznyc wypuszcza — mleka choć trąbami lej! Oni, dojarki — premie za to mieli, i ja — miałem. Oni od tych krowów mleka dla siebie w grzałkach chowali, a ja — miał ich pilnować. Wszystkie swoi, kogo tu będziez pilnować? Kto swoja krowa miał, to nie krałi u pastufstowych. A kto nie miał? A czy to wolno było swoja krowa mieć? Toż zabraniali! U nas, po prawdzie powiedziałszy, to nie było z tym źle. Przedsiębiorci widzieli, że ludzie po chlewach swoje krowy trzymają: i — nie, podejście, bywało, pogłaska ta krowa i mówi: "Dobra, dobra, zdaj się hoduj". Dobry, pani, on człowiek był, choć i Litwińczyk.

— Litwińczyk — to nazwisko? — Nie. To znaczy się — Litwin, lituwis. — A żona pańska — żyje? — Nie, pani. Pierwsza zmarła, a później — druga.

— To dwie żony Pan miał?

— Najpierw była pierwsza. Jak ona zmarła, to zaczęli mnie znajomi swatać taka baba... Nu i zdurniał ja, ożenił się.

— Niedobro żona była?

— A co ja tuż mam mówić, zmarła. A trzeci raz to już ja żenić się nie będę.

— Nie lubi Pan kobiet?

— A kto ich nie lubi? Ale teraz to już mnie i złość na nich bierze. Wiele ja stracił przez te baby, długo by gadać. Ja, pani, z kobietami to nieostrożny był. Ot, z wdóko — to inna sprawa. Cate życie przeżył, a do ust ani grama nie wziół. Wstrzął ja do mnie mam, jak już czuję sam zapach poczuję — to hadko się robi.

— I papierosów Pan nie pali?

— O, papierosy to pałę. Oni mnie zbawili.

— Kto?

— Papierosy. Mnie doktor kazał palić.

— Jaki doktor, Niemcego?

— To jeszcze u Włosa było, jak ja u nich pracował. Wyszło mnie tak, że na pola posłali, buraki oporządkiwać, taka babska robota. Nu i tam przy tych burakach, krowotka ja dostał. Raz, drugi, trzeci. Już myśleli, że to mmo będzie kazi. Zawołał krowotka. Przyjechał, taka szklanka krwi ze mnie spudła! I kazał palić papierosy. Od tamtej chwili jak ręko odjął.

— A jak Panu było we Włoszech w roku ubiegłym?

— Rzym mnie bardzo spodobał się. Piękne miasto. Ja córce stamałd prezent przywiódł.

— Ma Pan wnuków?

— Mam. Cztery. I prawuków — cztery.

— Dobrze im się powodzi?

— Nie narzekają. Jak ja rosł, to mny było gorzej. Nasz przadziad wielki bogacz był. On miał dużo pafszczyżniaków. A potem kozaki ich zapali i porąbali. Na Białorusi to było. Koczański, proszę pani, w powstaniu walczył. Oko Narbutta... A potem babcia kupiła tu 4 dziesięcinę i ojciec żył na tych dziesięcinach. Nu a potem — kochoz...

— Dzielnego miał Pan przadziada.

— Nu, ja pod Monte Cassino też dobrze walczył. Plutonem tam dostał, większej nagrody nie zdążył mnie dać, bo już potem ranny był. My, Polaki, to wszystkie nie bojaźliwa. W ogóle Polaki — to naród bardzo nerwowy: jak gorzej im, tym więcej oni cisną, biją, wtedy już strachu nie ma. Polaki to naród nie strachliwy.

— A Anders — dobry był generał?

— Bardzo dobry. On widział jedno: jak najmniej straci żołnierza. I o nas dbał, prowiant był chodzący. Postawny był mężczyzna, tylko że chodzący. Ale my za to jego jeszcze bardziej lubili...

Rozmawiała Alwidna ROLSKA

NA ZDJĘCIACH: Antoni Koczański wraz z

swą warszawską opiekunką Regimą Cieszkowską-Szwonyciną podczas spotkania w Jaszunach; Antoni Koczański w rozmowie z dziennikarką "K.W."; pałac Ballińskich (zbudowany w r. 1827 według projektu Karola Podczernyńskiego) — dzisiaj "ożobiony" akcentem animalistycznym.

Fot. Marian Paluszkiwicz



Zmniejsza się taryfy celne na wwożone artykuły rolne

Skonuje się do prawomocnego i wstąpienia br. warunków umowy między Litwą i krajami Unii Europejskiej w winnym handlu, rząd Litwy postanowił o zmniejszeniu taryfy celnej na importowane z Litwy produkcję rolną, mleczną i ELTA.

Wskazytary celnych za importowane z Litwy mlekko i 1 października zmniejszy się od 20 proc., masło i inne tłuszcz

mleczne — od 50 do 45, na jaja, jaja bez skorup, żółtka świeże i w proszku — od 35 do 30 proc. Od 1 października o 5 procent zmniejszą się normy taryf celnych na ziemniaki, o 1 procent — na kiełbasy i podobne artykuły masarskie. Na cukier ustalono 35 procentową taryfę celną, jednak powinna wynosić co najmniej 75 centów za kilogram.

Jako że Litwa, tak samo jak Łotwa

z UE handluje na tak zwanej zasadzie asymetrii, Litwa eksportuje swe towary na rynek europejski bez żadnego cła (cła na eksport ustalono tylko na surowce skóry oraz niepoddane obróbce drewno dębu i jesionu), natomiast import państw UE na Litwę przez 6 lat będzie ograniczany przez ustalone taryfy podatku od importu ze stępieniem jego zmniejszeniem (dla Łotwy ustalono czteroletni przejściowy

okres, natomiast Estonia z UE handluje bez żadnych ograniczeń). Skakując wspomniane taryfy celne kierowano się artykułem 2 umowy Litwy i Unii Europejskiej o wolnym handlu, także uwzględniono memorandum trzyletniego polityki gospodarczej Litwy, podpisanie z Międzynarodowym Funduszem Walutowym, w którym ustalono, że w końcu września 1995 roku przeciętna norma taryf celnych najważniejszych artykułów rolnych powinna zmniejszyć się do 27,5 proc., a do końca września 1996 roku nadal będzie zmniejszała do 20 procent.

Te taryfy produkcyjnej rolnej będą zmniejszane każdego roku. Przykładowo, wielkość taryfy celnej na żywiec była od 19 proc. w roku bieżącym będzie się zmniejszała do 16 proc. w 2000 roku, na wiewprzowin w ciągu tego okresu zmniejszy się od 22 do 26, sery i twaróg — od 28 do 22, goździki — od 30 do 10, jabłka od 18 — do 10 procent. Taryfy celne ustalono także na poszczególne importowane na Litwę towary przemysłowe, na przykład — mnydro, rury, niektóre płyty, arkusze blachy i blony, urządzenia hydrauliczne, przedmioty stołowe i kuchenne, obuwie, elektromechaniczne urządzenia użytku codziennego i części innej produkcji. Od 1 stycznia 1998 roku te taryfy zostaną zmniejszone o połowę, a od 1 stycznia 2001 roku — zniezione całkowicie.

Z doniesień PAP

ELTA, PAI PRESS

Estonia

Baza Paldiski już w estońskich rękach

Władze estońskie przejęły ostatecznie rosyjską bazę nuklearną Paldiski położoną o 50 km na zachód od Tallina. Odpowiednie dokumenty podpisał rosyjski kontradmirał Aleksander Ocholchownik i burmistrz Paldiski, Juri Tiit. W ceremonii uczestniczył prezydent Lemari Meri.

Większość wojsk rosyjskich wycofała się z Estonii jeszcze latem ub. roku. Rosjanie zatrzymali jednak — do 30 września br. — kilkanaście baz, w tym właśnie Paldiski. W bazie tej zdemontowano część urządzeń dwóch reaktorów jądrowych, a to, co po nich zostało, osłonięto betonowym pancernem 30-centymetrowej grubości, wznoszącym się na wysokość dwóch pięter. Estończycy jeszcze przez dobrych kilka lat będą likwidować skutki skażenia naturalnego środowiska w regionie tej bazy. Koszty tej operacji będą bardzo duże.

Zdaniem polityków estońskich przejęcie bazy w Paldiski kończy ponad 50-letni okres radzieckiej, a potem rosyjskiej dominacji nad Estonią.

RE

Rada Europy odblokowuje proces przyjmowania Rosji

Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy postanowiło odblokować proces przyjmowania Rosji do tej organizacji. Rada zablokowała ten proces w lutym br. na znak protestu przeciwko wojnie w Czeczenii.

Zdaniem parlamentarzystów sytuacja w Rosji zmienia się na lepsze. Dostrzegają oni starania Rosji o zakończenie wojny w Czeczenii metodami pokojowymi.

NATO

Sojusz proponuje Moskwie układ ramowy

Sojusz Atlantycki wystąpił wobec Rosji z projektem układu ramowego, który regulowałby najważniejsze stosunki polityczne i wojskowe, a równocześnie "podnosiłby je na wyższy poziom". NATO parokrotnie podkreślało, że Rosja zajmuje szczególną pozycję i że stosunki z nią powinny mieć wyjątkowy charakter.

Observatorzy zwracają uwagę, że propozycja układu ramowego została zgłoszona w kilka dni po decyzji NATO o rozszerzeniu w przyszłości sojuszu na kraje środkowej Europy, co wywołało kolejną gniewną reakcję Rosji.

Kolumbia

Przesłuchanie prezydenta w sprawie skandalu narkotykowego

Dziesięć godzin trwało przesłuchanie prezydenta Kolumbii Ernesto Sampera przez komisję śledczą Kongresu. Prezydent podejrzany jest o wykorzystanie pieniędzy od mafii narkotykowej do finansowania swojej kampanii wyborczej w 1994 r.

Po przesłuchaniu Samper stwierdził, że odrzucił wszystkie podnoszone przeciw niemu oskarżenia. Stwierdził, iż brudne pieniądze mogły napłynąć do kasy jego Partii Liberalnej (PL) "tylko poza jego plecami".

Skandal z finansowaniem kampanii wyborczej Sampera nagle zastrzył się w lipcu tego roku po aresztowaniu byłego skarbnika PL Santiago Mediny pod zarzutem nielegalnego wzbogacenia się. Aresztowany zeznał, że prezydent wiedział o darowiznach kartelu narkotykowego z Cali na sumę 7,2 mln dolarów. Po Medinie zatrzymano jeszcze dwie osoby; w sierpniu za krutki trafił Fernando Botero, b. minister obrony i dawny szef kampanii wyborczej Sampera, a w połowie września jej sekretarz Juan Manuel Avella.

Bogota wstrząsnęła ostatnio wiadomością, że zeznania Mediny potwierdził w Waszyngtonie przypuszczalnie "główny księgowy" kartelu z Cali Guillermo Pallomari, który kilka dni temu oddał się w ręce amerykańskiego urzędu do walki z narkotykami (DEA). Sensację wywołał z kolei adwokat Sampera Antonio Cancino, który w wywiadzie telewizyjnym stwierdził, że Pallomari nie żyje, a przesłuchiwany przez DEA mediarz "nie oszustem". Zapewnił, iż widział akt jego zgonu. Sugerował, że przesłuchiwany przez DEA mężczyzna jest szantażowany, by "powiedział to, czego chcą Amerykanie".

Gruzja

Sześciu kandydatów na prezydenta

Sześciu kandydatów, wśród nich przywódca państwa Eduard Szewardnadze, przedstawiło po 50 tys. podpisów wyborców, umożliwiających startowanie w wyborach prezydenckich w Gruzji, które mają się odbyć 5 listopada.

Wśród kandydatów jest również Dżumber Patiaszwili, były pierwszy sekretarz gruzińskiej partii komunistycznej pod koniec lat 80.

Białoruś

Konfederacyjne plany Łukaszenki

Służby prasowe prezydentów Białorusi i Rosji zdemontowały informację o tym, jakoby Aleksander Łukaszenka omawiał w zeszłym tygodniu w Moskwie z Wiktoorem Czernomyrdinem i w Soczi z Borysem Jelicynem możliwość utworzenia rosyjsko-białoruskiej federacji lub konfederacji.

Zdaniem rosyjskiego dziennika "Izwiestija" demontaż służby prasowych nie oznacza próby wprowadzenia opinii publicznej w błąd. Możliwe, że służby prasowe nie były poinformowane o temacie rozmów. Podobnie jak ministerstwa spraw zagranicznych obu krajów do ostatniego dnia nie

wiedziały o samym spotkaniu w Soczi.

Powokując się na własne źródła "Izwiestija" twierdzą, że Łukaszenka zaproponował "na razie jeszcze nie gotowy projekt dokumentu, lecz tezy do koncepcji konfederacji, które spotkały się ze zrozumieniem strony rosyjskiej".

Bośnia

Podpisano porozumienie

Po kilkugodzinnych negocjacjach w Nowym Jorku doszło do podpisania porozumienia przez ministrów spraw zagranicznych Bośni, Chorwacji i nowej Jugosławii. Reguluje ono zasady konstytucyjne Bośni i Hercegowiny, w tym sprawy przyszłego parlamentu, urzędu prezydenckiego i sądu konstytucyjnego. Informując o podpisaniu porozumienia prezydent Clinton określił je jako "dalszy pozytywny krok" na drodze do osiągnięcia zawieszenia broni i pokoju w Bośni i Hercegowinie. Znaczący on, że Bośnia pozostaje jednym, niepodzielnym państwem.

Porozumienie zakłada przeprowadzenie wolnych, demokratycznych wyborów na terytorium znajdującym się pod kontrolą rządu w Sarajewie oraz obszarach, zajmowanych przez bośniackich Serbów, gwarantuje prawo do powrotu osobom, które utraciły swoje domy, oraz respektowanie praw człowieka.

Wyloniony w wyniku wyborów parlament ma składać się w dwóch trzecich z przedstawicieli federacji muzułmańsko-chorwackiej i w jednej trzeciej z przedstawicieli bośniackich Serbów. Proporcje te znajdują również odzwierciedlenie przy tworzeniu urzędu prezydenckiego. Porozumienie zakłada również, że utworzony po wyborach rząd będzie ponosił odpowiedzialność

działającą za politykę zagraniczną Bośni i Hercegowiny.

Nie udało się osiągnąć w Nowym Jorku postępu w sprawie ustalenia ostatecznego podziału terytorium Bośni między federację muzułmańsko-chorwacką i bośniackich Serbów.

W oświadczeniu, wydanym po zakończeniu rozmów, uznaje się porozumienie za "kolejny ważny krok". Dokument jednoznacznie stwierdza, że droga do osiągnięcia dalszego postępu w rokowaniach pokojowych jest "długa i trudna", a wiele ważnych kwestii "nie zostało rozwiązanych, a nawet poruszonych".

Rosja

"Pasza-mercedes" będzie doprowadzony do sądu pod strażą

Sąd rejonowy dzielnicy Krasnaja Presnia w Moskwie wydał milicji nakaz doprowadzenia ministra obrony Rosji Pawła Graczowa na najbliższe posiedzenie sądu 25 października "w trybie przyspieszonym".

Sędzią Olga Goworowa podjęła tę decyzję w środę, gdy general Graczow po raz kolejny nie stawiał się na rozprawie sądowej, podczas której rozpatrywano jego powództwo przeciwko dziennikarzom gazety "Moskowskij Komsomolec" Wadimowi Poełgi. Sędzią uznała postawę Graczowa za przejaw braku szacunku do sądu i

nakazała komendantowi najbliższego posterunku milicji wykonanie decyzji sądu.

19 października zeszłego roku Paweł Graczow zwrócił się do Prokuratury Generalnej o wszczęcie postępowania karnego przeciwko Poełgie za obrażę jego godności osobistej. Wadim Poełgi opublikował w "Moskowskim Komsomolcu" artykuł zatytułowany "Pasza-mercedes", z którego powinien siedzieć w więzieniu, a nie być ministrem obrony", w którym obarczył szefa resortu obrony odpowiedzialnością za korupcję w

dawnej Zachodniej Grupie Wojsk rosyjskich w Niemczech. Poełgi przypisał Graczowowi m.in. nielegalny zakup dwóch luksusowych mercedesów za pieniądze przeznaczone na budowę mieszkań dla odcierpów powracających z Niemiec do Rosji.

Po publikacji tej do Graczowa przyległo — chyba już na stałe — przezwisko "Pasza-mercedes".

Prokuratura wszczęła śledztwo i przekazała sprawę do rozprawy krasnopresnienkiemu sądowi rejonowemu w Moskwie.

Jelicyn na manewrach



Prezydent Borys Jelicyn obserwował z pokładu okrętu wojennego manewry przybrzeżne rosyjskich wojsk ochrony pogranicza, odbywające się w re-

jonie Soczi, nad Morzem Czarnym, gdzie gospodarzą Krasnaja i Czornomorska Floty.

Fot. EPA-ELTA

potępieniem jego polityki przez społeczność międzynarodową, Łukaszenka aktywnie zajął się poszukiwaniem sojuszników za granicą" — uważa Mojsienia. "Rosyjska dżwignia jest potrzebna prezydentowi do umocnienia reżimu osobistej władzy" — twierdzi białoruski politolog i nie wyklucza, że wkrótce Łukaszenka może wystąpić z inicjatywą przeprowadzenia na Białorusi referendum w sprawie wprowadzenia podwójnego obywatelstwa i utworzenia konfederacji z Rosją. Zdaniem Anatolija Mojsienii, realizacja tego pomysłu może okazać się bardzo trudna z uwagi na diametralnie różną sytuację polityczną i gospo-

darczą w obu krajach. "Rosja i rosyjska polityka zachowują decydujący wpływ na rozwój wydarzeń na Białorusi, i jeśli Rosja chce rzeczywiście umocnić strategiczne partnerstwo z Białorusią, to jej interesom odpowiada wypracowanie reform gospodarczych i demokratycznych w sąsiednim państwie. Omówienie to m.in., że Rosja powinna deklaratywnie i cierpliwie wpływać na prezydenta Białorusi, aby zapobiec narogotnieniu scenariuszowi wydarzeń. Bez względu na to, jaka siła polityczna dojdzie do władzy w Rosji, istnienie w sąsiednim państwie autorytarnego reżimu będzie dla niej niekorzystne" — sądzi białoruski politolog.

SPORT

Sensacja po koszm

Niepodywanym wynikiem zakończył debiut litewskiej drużyny...

Razem, które zajęła 14 miejsce i nie trafiła do ćwierćfinału.

Pierwsze zwycięstwo Kasparowa

Rosjanin G. Kasparow wygrał dziesiątą partię meczu z Hindusem V. Ananidem...

A. Sabonis oczekuje

Słynny nasz koszykarz A. Sabonis pozostaje w Portland, oczekując na sfinalizowanie kontraktu...

Puchar UEFA

We wtorek odbyło się 27 spotkań w pierwszym meczu rundy...

Strzelkie ME

Złoty medal podczas strzelczek mistrzostw Europy w Zurichu...

'Srebro' Litwinów

W Polsce odbyło się mistrzostwo Europy w letnim biathlonie...

Gimnastyka - do Atlatry

Witlinka K. Kliukeviciute słabo wystąpiła w Wiedniu...

Startują judo

W czwartek rozpoczyna się w Makuhari (dzielnica Chiby) mistrzostwa świata...

Witlinka K. Kliukeviciute słabo wystąpiła w Wiedniu...

W czwartek rozpoczyna się w Makuhari (dzielnica Chiby) mistrzostwa świata...

Witlinka K. Kliukeviciute słabo wystąpiła w Wiedniu...

W czwartek rozpoczyna się w Makuhari (dzielnica Chiby) mistrzostwa świata...

Witlinka K. Kliukeviciute słabo wystąpiła w Wiedniu...

W czwartek rozpoczyna się w Makuhari (dzielnica Chiby) mistrzostwa świata...

Witlinka K. Kliukeviciute słabo wystąpiła w Wiedniu...

W czwartek rozpoczyna się w Makuhari (dzielnica Chiby) mistrzostwa świata...

Witlinka K. Kliukeviciute słabo wystąpiła w Wiedniu...

W czwartek rozpoczyna się w Makuhari (dzielnica Chiby) mistrzostwa świata...

Witlinka K. Kliukeviciute słabo wystąpiła w Wiedniu...

W czwartek rozpoczyna się w Makuhari (dzielnica Chiby) mistrzostwa świata...

Witlinka K. Kliukeviciute słabo wystąpiła w Wiedniu...

W czwartek rozpoczyna się w Makuhari (dzielnica Chiby) mistrzostwa świata...

Witlinka K. Kliukeviciute słabo wystąpiła w Wiedniu...

W czwartek rozpoczyna się w Makuhari (dzielnica Chiby) mistrzostwa świata...

Witlinka K. Kliukeviciute słabo wystąpiła w Wiedniu...

W czwartek rozpoczyna się w Makuhari (dzielnica Chiby) mistrzostwa świata...

Witlinka K. Kliukeviciute słabo wystąpiła w Wiedniu...

W czwartek rozpoczyna się w Makuhari (dzielnica Chiby) mistrzostwa świata...

Witlinka K. Kliukeviciute słabo wystąpiła w Wiedniu...

W czwartek rozpoczyna się w Makuhari (dzielnica Chiby) mistrzostwa świata...

Witlinka K. Kliukeviciute słabo wystąpiła w Wiedniu...

W czwartek rozpoczyna się w Makuhari (dzielnica Chiby) mistrzostwa świata...

Witlinka K. Kliukeviciute słabo wystąpiła w Wiedniu...

W czwartek rozpoczyna się w Makuhari (dzielnica Chiby) mistrzostwa świata...

TELEWIZJA

CZWARTEK, 28 WRZEŚNIA

LTV

7.00 - Dzień dobry. 9.05 - Wiadomości w jęz. niem. 9.35 - "Inspektor Siekiera" (4).

BAŁTYCKA TV, TV POLONIA

7.00 - S. "Manuela". 7.30 - S. "Tak świat się kręci". 16.00 - "Wśród gór i pagórków" (P).

LNK TV

7.00 - Poranne koło. 9.00 - TV shop 9.05 - "Bez domu jest źle". 17.00 - Czas. 17.20 - Karaoke. 18.10 - Program muzyczny "Wszystko" (P).

TELE-3

7.30 - CNN (ang.). 8.00 - Film anim. 8.30 - S. "Santa Barbara". 9.30 - Muzyka i słowo. 10.00 - Reforma ochrony zdrowia. 17.00 - Teletekst. 17.25 - Lekcja jęz. ang. 17.30 - "Santuzka". 18.30 - S. "Okawango". 18.55 - Lekcja jęz. ang. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - "100 procent". 19.30 - S. "Santa Barbara". 20.30 - Film anim. 20.45 - Lekcja jęz. ang. 21.00 - Wiadomości. 21.15 - Nowości sportowe. 21.30 - Film fab. "Widniana". 23.00 - Wiadomości. 23.15 - Nowości sportowe. 23.30 - Dzieńko Południe. 24.00 - Muzyka.

KOWIEŃSKA TV

7.00-12.00 - "Studio 300". 7.00 - Ekspres poranny. 8.25 - S. "Kameloony". 8.55 - Ekspres poranny. 2. 9.30 - S. "Kopciuszek". 10.20 - Mój dom, moja twierdza. 18.00 - Program, anons. 18.10 - S. "Brzeg marzeń". 18.40 - S. "Kopciuszek". 19.30 - Film dok. 20.00 - Wiadomości. 20.20 - Filmy anim. dla dzieci. 20.30 - W świecie muzyki. 21.10 - Telegra. "Drogi sukcesu". 23.00 - S. "Kameloony". 23.05 - Wiadomości.

WIENIĘSKA TV

18.40 - Tablica ogłoszeń. 18.45 - Dziś w miasteczku. 19.00 - Muzyka. 19.25 - Program humorystyczny "Raz na tydzień". 20.00 - Film fab. "Zagony sęstra". 22.50 - Program o energię. 23.10 - Dziś w miasteczku. 23.25 - "To wszystko - rock and roll".

1 KANAŁ

8.50 - Poranek. 8.00 - Dziennik. 8.20 - S. "Kobieta z tropików". 9.10 - Piłka nożna. Liga mistrzów. 11.00 - Dziennik. 11.20 - "Mir". 12.00 - Film fab. "Sprawa komisarza Berlaka" (2).

18.35 - Loteria "Million". 19.00 - "Żeby zapamiętać". 19.10 - Dobranoc. 19.40 - 20.00 - Czas. 20.55 - Moskwa - Krem. 21.15 - Film fab. "Uczenie". 21.25 - Wenecja. 23.00 - "Nowi mieszkańcy". 23.45 - Dziennik. 0.30 - "Iżse San Francisco". 1.10 - Siedem dni w sporcie.

TPV-1

10.00 - Wiadomości. 10.10 - Mama i ja. 10.25 - Domowe przedświółe. 10.50 - Gimnastyka. 10.55 - Porocznia. 11.00 - Główna Wiadomości. 11.05 - Rewizja Wolfa (5/10) - serial kryminalny. 11.20 - Mieczki. 11.50 - Muzyczna Jedynka. 12.00 - Gotowanie na ekranie. 12.20 - To jest łatwe. 12.30 - Taki jest świat. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - Agrobiznes. 13.15 - Magazyn notowań. 13.20 - Dziennik międzynarodowego konopu pianistów i organistów M.K. Guriliona. 23.35 - Wiadomości wieczorne. 23.50 - Koncert. 0.15 - "22". Program dla młodszych pokłi notów.

PIĄTEK, 29 WRZEŚNIA

LTV

7.00 - Dzień dobry. 9.05 - Wiadomości w jęz. niem. 9.35 - "Inspektor Siekiera" (4). 17.00 - Styl. 17.30 - S. "Kopciuszek". 18.00 - Wiadomości. 18.10 - S. "Kobieta z tropików". 18.15 - Lekcja jęz. ang. 18.50 - Wiadomości (ros.). 19.00 - Program dla dzieci. 19.40 - 6 kontynentów. 20.05 - Odgłosy z udziałem naczelnego red. "Lietuvos rybs". 20.30 - S. "Panorama". 21.00 - Sport. 21.15 - Estoriński wideo film "Sesie jest martwa". 21.40 - Aleja Laives. 22.05 - Hołoty muzyczny. 23.35 - Telegra. "Drogi sukcesu". 23.30 - Wiadomości wieczorne. 23.45 - Film fab. "Tunel" (Wochoy).

BAŁTYCKA TV, TV POLONIA

7.00 - S. "Manuela". 7.30 - S. "Tak świat się kręci". 16.10 - Powitanie. 16.10 - "Pielgrzym" - program z udziałem Jozefa Brodzkiego (P). 16.50 - Zaproszenie (P). 17.10 - Przyjmyto i jeszcze raz: "Kraina łagodności w Opoku" (P). 17.30 - "Gra telurנית" (P). 18.00 - Telexpress. 18.15 - Nowości bałtyckie. 18.20 - Film anim. 18.30 - Film fab. "Dziny żolnierzy strzał". 20.00 - "Ja, ty i inni". 20.30 - S. "Manuela". 21.00 - S. "Tak świat się kręci". 21.50 - Nowości bałtyckie. 22.00 - Panorama (P). 22.30 - "Polskie drogi" - serial (P). 24.00 - Program na sobotę (P). 0.05 - Podredogia kabaretu (P). 1.35 - Kino noc: "Operacja Himmel" - film fab. (P). 1.55 - "Z archiwum rozyżki": "Z kabaretu Szpak" (P).

LTV

7.00 - Poranne koło. 9.00 - TV shop 9.05 - "Bez domu jest źle". 17.00 - Czas. 17.20 - Kroniki radzieckie. 18.10 - Film anim. 18.30 - S. "Bez domu jest źle". 19.30 - Przegląd kryminalny "Czarny piątek". 20.00 - Czas. 20.45 - TV shop. 21.00 - Telegra. Tak. 21.15 - "Wszystko". 22.20 - Film fab. "Paparazzo" (W. Brytania).

TELE-3

7.30 - CNN (ang.). 8.00 - Film anim. 8.30 - S. "Santa Barbara". 9.30 - Zycioris, Film dok. "Człowiek, który taniec". 17.00 - Teletekst. 17.25 - Lekcja jęz. ang. 17.30 - "Santuzka". 18.00 - S. "Kobieta z tropików". 18.10 - "Godzina sęczytu".

ang. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - 100 proc. 19.30 - S. "Santa Barbara". 20.30 - Film anim. 20.55 - Moskwa - Krem. 21.10 - Wiadomości. 21.15 - Nowości sportowe. 21.30 - S. "Góral-Z 22.30 - S. "Kopciuszek". 23.15 - Dziennik. 0.30 - "Iżse San Francisco". 1.10 - Siedem dni w sporcie. 23.30 - Muzyka.

KOWIEŃSKA TV

7.00 - 12.00 - "Studio 300". 7.00 - Ekspres poranny. 7.20 - "Ten dziś świat zwierzak". 8.25 - S. "Kobieta z tropików". 8.40 - S. "Kopciuszek". 9.30 - "Marzank". S. "Kopciuszek". 10.20 - Mój dom, moja twierdza. 18.00 - Program, anons. 18.10 - "Ten dziś świat zwierzak". 18.40 - S. "Kopciuszek". 19.30 - "Marzank". 20.00 - Wiadomości. 20.20 - Film anim. dla dzieci. 20.40 - "Akademia nie-godzinowa". 21.00 - S. "Kobieta z tropików". 21.15 - S. "Nawiedzony dzwonek". 22.35 - Wiza. 23.05 - Wiadomości. 23.30 - S. "Policjanci z Miami". 20.00 - Playboy.

WIENIĘSKA TV

(7) 3.20 - Film fab. "Wariant 'Omegi" (3). 8.35 - 9.00-9.30 - 8.55 - Film dla dzieci "Neonowy jęz. 8.55 - Film fab. "Wizja". 10.00 - Program humorystyczny "Raz na tydzień". 10.30 - Apeksa. 10.40 - Nowości sportowe. 10.55 - "Kurs dolara". 11.15 - "Wizja". 11.20 - "Omegi". 12.35 - 90x60x90. 12.50 - Kurs dolara. 13.00 - CNN. Nowości biznesu. 13.30 - Nowy Jork. Nowy Jork 18.10 - "Wizja". 18.15 - Dziś w miasteczku. 19.00 - Muzyka. 19.15 - CNN Styl. 19.40 - Sport. Tygodnia. 20.15 - Film fab. z serii "Sędziwo prowadzą znawcy". 22.45 - Nowości polmuzyki. 23.05 - Dziś w miasteczku. 23.20 - Muzyki nie uciszysz.

1 KANAŁ

5.00 - Poranek. 8.00 - Dziennik. 8.20 - S. "Kobieta z tropików". 9.10 - "Zęby pamięci". 9.50 - "Kryształowy pantofel". 10.35 - Telegra. 11.00 - Dziennik. 11.20 - "Mir". 12.00 - Film fab. "Sprawa komisarza Berlaka" (2). 13.10 - Program informacyjno-żywozykowy. 14.00 - Dziennik. 14.20 - Siedem dni w sporcie. 14.45 - Główna Wiadomości. 15.15 - 15.25 - Gwiazdowski Ofertusa. 15.35 - Nowe realia. 16.00 - "Ściągaczka". 16.05 - Lekcja roska. 17.00 - Czas. 17.20 - S. "Kopciuszek". 18.15 - "Wizja". 18.25 - "Człwik przy prądzie". 18.55 - Pole odus. 19.45 - Dobranoc. 20.00 - Czas. 20.55 - S. "Rielly - król sęczytu". 21.15 - "Wizja". 21.25 - Pogład. 21.30 - Program muzyczny. 23.50 - Dziennik. 0.10 - S. "Ulise San Francisco". 1.10 - Siedem dni w sporcie.

TPV-1

10.00 - Wiadomości. 10.10 - Mama i ja. 10.25 - Domowe przedświółe. 11.00 - "Star Trek" - następné pokolenie - serial prod. USA. 11.50 - Muzyczna Jedynka. 12.00 - Od niemowlaka do przedszkolaka. 12.15 - Zrób to razem z nami. 12.30 - U siebie. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - Agrobiznes. 13.15 - Magazyn Notowań. 13.45 - Ach, cóż wyprawia z nami ten szalony kapitalizm? 14.00 - Szkoła niejednó ma imię. 14.05 - Jeśli nie Oxford, to co? - informacja. 14.10 - Fobie po polsku - U Tydzie. 14.20 - Asertywność - Jak wyrażać pozytywne emocje. 14.35 - Kózy ma prawo... 14.35 - "Moda na sukces". 14.55 - "Koc języskowy". 15.15 - Ach, cóż mi wyprawia ten szalony kapitalizm? 15.50 - Program dnia. 16.00 - Muzyczna Jedynka - serial prod. USA. 17.50 - Muzyczny serial prod. USA. 17.00 - Dla mióych dzieci. Fronda - Samobójstwo kontrolowane. 17.25 - Gluchca - program dla najmłodszych. 17.50 - Kalendarium XX wieku. 18.00 - Telexpress. 18.20 - Tata, a Marcin powiedział. 18.30 - Gość - tygodnik informacyjny. 18.45 - Test męzkości. 18.50 - Zwirowca. 19.05 - Randka w ciemno. 19.50 - Zulu Gula, Miedz na 13 - program sątożywy. 20.00 - Wieszczyno. 20.30 - Wiadomości. 21.00 - "Odsyła 2010" - film fab. prod. USA. 23.05 - Puls dnia. 23.20 - WC Kwadrans. 23.35 - MidM. czyli Mann do Wilnie. Materna do Manna. 24.00 - Wiadomości. 23.20 - Zwirowca, czyli "Ołter w niebie" - program rozrywowy. 0.35 - "Bądź człowiekiem, Towarzyszu". "Puzsiri". 0.45 - "Wojowniczy" film fab. prod. USA. 2.15 - Goniec - tygodnik kultuuralny. 20.30 - Pubsycystka kultuuralna.

numery... Witam, witam, drogii gości! A gdzież... Witam, witam, witam, w domu...

45 94 25 77 14 95... Witam, witam, drogii gości! A gdzież... Witam, witam, witam, w domu...

45 94 25 77 14 95... Witam, witam, drogii gości! A gdzież... Witam, witam, witam, w domu...

Mrozy nie za górami



Wileński oddział paliw stałych
tanio sprzedaje różnego rodzaju

**WĘGIEL KAMIENNY,
BRYKIETY TORFOWE I DRZEWO**

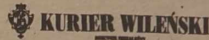
Przedsiębiorstwo zapewnia transport
Cena węgla 185 — 255 Lt za tonę.
Cena 1 t brykietu 130 Lt, a 1 m³ drzewa
— 40 Lt.
Najmniejsza ilość zakupu 50 kg.
Przedsiębiorstwo gwarantuje udostępnienia
kilka kg węgla w celu wypróbowania
jego jakości. Zapewniamy fachową
i szybką obsługę, tanio zapewniamy
też ładowaczy.

ZWRACAĆ SIĘ:

Vilnius: Kauno 16, tel. 63-03-96,
Panerių 57, tel. 63-00-42,
N. Vilnia, Pramonės 26, tel. 67-45-26,
Viešis, Soties, tel. (8-238) 5-46-27,
Širvintos, Žybalų 45,
Pabrada (naprzeciwko stacji)
Szczegółowe informacje pod tel.
Vilnius, 63-15-27, 63-27-90, fax 63-33-15.

(Zam. 972)

DROBNE ZA DARMO



Uwaga!

Od 15 do 30
września br.,

codziennie w "Kurierze Wileńskim"
możesz zamieścić drobne ogłoszenie
do 5 słów za darmo!

Kupon _____

Adres, tel. _____

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.
2600 Vilnius, Laisvės 60,
"Kurier Wileński", dział reklamy, tel. 42-69-63.

Znad Wilii

Radio 73.34/103.8 FM

- 7.00, 8.00, 9.00, 11.00, 13.00, 15.00,
 - 17.00, 20.00, 22.00
 - Wiadomości po polsku i rosyjsku
 - 6.05 - Radio - Budzik
 - 7.15 - Poranny przegląd prasy
 - 7.30 - Kawa z Radciem "Znad Wilii"
 - 7.45 - Konkurs-zabawa "Dzielnica" (wtorek)
 - 8.15 - Horoskop
 - 9.15 - Salon polityczny Radia "Znad Wilii" - program Cz. Okładczyca
 - 9.45 - Słowo niedzielnie (niedziela)
 - 10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00,
 - 21.00 - Wiadomości po polsku i litewsku
 - 10.05 - Konkurs piosenki "Sencienca dnia"
 - 10.30, 14.30 - Serwis kulturalny
 - 10.30 - "Star, ale jare" (niedziela)
 - 13.30, 15.30 - Wiadomości lokalne
 - 12.05 - Kulerek Radia "Znad Wilii"
 - 16.05 - Zwiastowania Dziewięciasta - lista przebojów Radia "Znad Wilii" (sobota)
 - 16.30 - Program muzyczny "Na wileciał nutę" (niedziela)
 - 16.30 - Astrologia dla każdego (wtorek, czwartek)
 - 18.05 - Konkurs "3 x Tak"
 - 19.00 - Koncert żywek
 - 20.30 - Wiadomości dla dzieci (sobota)
 - 20.30 - Konkurs dla dzieci (sobota, niedziela)
 - 21.05 - Konkurs wierszowy
 - 22.05 - Polska lista przebojów "Cacemy był sobą" (czwartek)
 - 22.05 - "Inny wymiar rzeczywistości": znaczenie snów (piątek)
 - 23.15 - Juro w prasie
 - 24.00 - Muzyczna noc
- Dział reklamy
Radia "Znad Wilii":
2056 Vilnius, ul. Laisvės 60
tel. / fax 42 94 65

TANIO

wizy do Rosji, Ukrainy, WNP
— krótkoterminowe, wielokrotne
i roczne.
Vilnius, ul. Liubarto 3, tel. 73-54-39,
ul. Kęstužio 39, tel. 73-03-48,
(Zam. 1284)

EKRANY

SKALVIJA — I sala — "Twór Boga" (Rosja) — o 11.30, 14.40, "Latająca Holender" (Rosja) — o 13, "Kika" (Rosja) o 20.10, "Wieczory podmiejskie" (Rosja) — o 18.10, "Miłość" (Rosja) o 16.10, II sala — "Maska" (USA) — o 11, 13, 15, 17, "Moja piękna pani" (USA) — o 19.
LIETUVA — "Nigdzie się nie podziejesz" (USA) — o 12, 14, 16, 29.IX-1.X — o 12, 14, 16, 18, 20, 28.IX — "Urzędnicy i umrze" — o 19.
VILNIUS — 30.IX-1.X: "Zwariowani chłopcy" (USA) — o 11.10, 13.20, 15.30, 17.40, 19.50; 28.IX — o 11.10, 13.20, 15.30, 17.40, 19.IX — "Ta przekłeta pokora" — o 19.50, 28.IX — "Klub Cotton" (USA) — o 19.50.

Firma niedrogo SPRZEDA
Jakościowy cement Okmiański PC-400 i PC-500 w workach oraz pape.
Vilnius, tel. 42-46-31, 41-96-94.
(Zam. 1143)

SPRZEDA
televizory i odtwarzacze wideo Sony, Gold Star i in. Kuchenki mikrofalowe i lodówki Gold Star, Sharp.
Vilnius, tel. 42-80-69.
(Zam. 1197)

STALE SKUPIJEMY MAKULATURĘ.
Vilnius, tel. 66-03-80, 66-13-49.
(Zam. 8-D)

ZALATWIAMY DOKUMENTY na wyjazdy zagranicę dla grup i indywidualnie do Rosji, na Ukrainę, Białoruś. Oferujemy podróże komercyjne do Moskwy i na Ukrainę.
Potrzebni są agenci w rejonach (licencja 001067).
Vilnius, tel. 44-15-55.
(Zam. 1145)

"Dostarczyć żywego lub martwego" (USA) — o 10.40, 12.40, 16.20, 20.
"Małe słabostki gigantycznej kobiety" (USA) — o 14.40, 18.20. "Gatunek" (USA) — 28.IX-1.X — o 16.10, 20.30.
28.IX-1.X — "Purpurowa powódź" (USA) — o 11.20, 18.10.
PERGALÉ — "Ostatni bohater filmowy" (USA) — o 12, 17, "Prędkość" (USA) — o 14.30, 19.30.
AUSRA — "Czy jeszcze mnie kochasz?" (Grecja): 29.IX — o 10.30, 13.50, 17.10, 18.40, 20.10; 30.IX, 1.X — o 10.30, 13.50, 17.40, 19.10, 20.10.
"Sztuka walki sznolli" (Hongkong) — o 12, 15.20, 30.IX-1.X — o 12, 30.IX, 1.X — "Jeszcze jedna miłość" — o 15.20.

VIDEOSALA "OZO" — 28.IX — "Krzyżacy" — o 18, 29, 30.IX — "Amarcord" — o 17, "Fortepian" — o 19.30.
DRAUGYSTĖ — "Policjant-samaraj" (USA) o 15, 16.50. "Udręka miłość" (Indie) — o 18.20.

SPRZEDAJĘ
2-pokojowe mieszkanie przy ul. Vytauto, nadaje się na komercję.
Cena 10.500.
Tel. 66-04-77.
(Zam. 1277)

WYDAM
3 pokoje w Justyniszkaich.
Vilnius, tel. 72-09-27.
(Zam. 49-D)

REMONTUJĘ MIESZKANIA.
Vilnius, tel. 69-60-39.
(Zam. 45-D)

KUPIĘ
metalową szklarnię.
Tel. 67-05-25.
(Zam. 47-D)



Podzielamy głęboki ból i smutek

Pani Wery WAJDAK
z powodu śmierci
ukochanej Siostry

Grono nauczycieli
z Rudomińskiej Szkoły Średniej

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz redakcji — 42-79-49.
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny — 42-78-54, aktualności krajowych — 42-79-64, życia wsi — 42-79-68, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, stołeczny, kultury — 42-79-77, handlu, usług, "Magazyn rodzinny" — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Korrespondenci: na rejon wileński — 42-79-68, 45-03-95, soleznicki — 52-780, święciański — 47-59-49, trocki i szczyński — 42-69-65, 47-04-95, fotokorespondenci — 42-90-81.

ORGANIZUJEMY PIEŁGRZYMKĘ do Częstochowy i Fatimy.
Vilnius, tel. 61-34-70.
(Zam. 21-D)

SPRZEDAJEMY
vouchery, załatwiamy wizy białoruskie.
Tel. 61-34-24.
(Zam. 39-D)

POSZUKUJĘ PRACY, mogę pracować przy telefonie.
Vilnius, tel. 45-31-55.
(Zam. 22-D)

SPRZEDA
pszczoly.
Tel. 23-95-33.
(Zam. 46-D)

Firma zagraniczna PROPONUJĘ PRACĘ (dystrybucja kosmetyków).
Vilnius, tel. 42-72-70 w godz. 10.00-14.00.
(Zam. 35-D)

UKŁADAMY CHODNIKI.
Vilnius, tel. 69-60-39.
(Zam. 44-D)

SPRZEDA
ocelane bierwiona jedowe na budowę domu.
Tel. 46-23-42 od godz. 18.
(Zam. 128)

WYKONUJĘ I USTAWIAM pomniki z różnych kamieni. Robię ogrodzenia. Jakość gwarantuję.
Vilnius, tel. 46-20-76.
(Zam. 1241)

SPRZEDAJĘ DOM w Podbrzeziu (rej. wileński).
Tel. 58-44-92.
(Zam. 48-D)

ORGANIZUJEMY zyskową podróż handlową na Ukrainę. Pozostało kilka miejsc.
Vilnius, tel. 61-31-42, 61-31-06.
(Zam. 1283)

OPIEKUJEMY SIĘ i wychowujemy przedziałki.
Tel. 62-08-36.
(Zam. 50-D)

INTERESUJĄCA PRACA i duża zarobki.
Zwracać się: Vilnius, tel. 73-74-74 (wieczorem).
(Zam. 1290)

KALENDARYUM
* Czwartek (28.IX) jest 271 dniem 1995 r. Do końca roku 94 dni.
* Znak Zodiaku — Waga.
* Imieniny: Heliodora, Łubę, Marka, Wacława.
* Wschód Słońca — 6.13, zachód — 18.05. Długość dnia 11 godz. 53 min.

SPRZEDAJĘ
4-pokojowe mieszkanie przy ul. Algirdo. Cena 25.500.
Tel. 26-34-95.
(Zam. 1278)



Litewska Szkoła Hydro meteorologiczna przewiduje na 28 września zachmurzenie z przejaśnieniami, niędze opady. Wiatr południowo-zachodni, porzywisty. Temperatura 12-14 stopni.
W ciągu następných dwóch dni przełotne opady, temperatura w nocy 4-9, w dzień 8-13 stopni.

KURIER WILEŃSKI
Wydawca
ZSA "Kurier Wileński"
Drukarnia Państwowa
Przedsiębiorstwo „Spaude”

Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI
Nasz adres:
Laisvės pr. 60, 2056 Vilnius,
Litewski Republika
Kod 67218
ISSN 1392-0405
SL 322

Ogłoszenia i reklamy do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Krystyna ADAMOWICZ